

W 75 rocznicę
urodzin Ludwika Svobody

Depesza z Polski

W imieniu KC PZPR, Rady Państwa i rządu PRL sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa PRL Marian Spychalski oraz prezes Rady Ministrów PRL Józef Cyrankiewicz wysłali do prezydenta CSRS Ludwika Svobody, z okazji 75 rocznicy urodzin, depeszę z serdecznymi gratulacjami i życzeniami dalszych sukcesów w działalności dla dobra narodów socjalistycznej Czechosłowacji, dla zwycięstwa sprawy socjalizmu i pokoju. (PAP)

Premier Francji przybędzie do Polski

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza przebywać będzie w Polsce w dniach 26-28 bm. z oficjalną wizytą, premier Francji Jacques Chaban-Delmas, któremu towarzyszyć będzie minister spraw zagranicznych Maurice Schumann.

W czasie pobytu w Polsce premier Chaban-Delmas przeprowadzi rozmowy w Warszawie oraz odwiedzi Kraków i Oświęcim. (PAP)

Zjazd WSPR kontynuuje obrady

We wtorek przed południem X Zjazd Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej kontynuował dyskusję na temat podstawowego referatu Komitetu Centralnego. Uczestnicy zjazdu postanowili przyjąć propozycję wybrania w skład Komitetu Centralnego 101 członków, a do Centralnej Komisji Kontroli 21 członków.

Zgodnie z porządkiem obrad, we wtorek przemawiali: przewodniczący delegacji KPZR, Leonid Breżniew i szef delegacji Partii Pracujących Wietnamu, członek Biura Politycznego KC tej partii, Hoang Van Hoan.

Można powiedzieć z całkowitą uzasadnieniem, że problemy podnoszenia efektywności współpracy krajów socjalizmu znajdowały się w ciągu minionych lat w centrum uwagi bratnich partii. W gospodarce, polityce, w dziedzinie ideologii, w sprawach obrony koordynujemy coraz ściślej nasze wysiłki — powiedział Leonid Breżniew.

W dziedzinie ekonomicznej ważnym etapem w podnoszeniu poziomu takiej współpracy była przeprowadzona ostatnio między krajami członkowskimi RWPG koordynacja planów gospodarki narodowej na lata 1971-1975.

Z kolei sekretarz generalny KC KPZR oświadczył m. in. — Naszym wspólnym osiągnięciem jest znaczne zwiększenie efektywności sojuszników sił zbrojnych państw Układu Warszawskiego.

Wynikiem wieloletniej, uzgodnionej, pryncypialnej polityki naszej wspólnoty — powiedział Leonid Breżniew — i realistycznego stanowiska, zajętego przez nowy rząd NRF — oczywiście nie bez wpływu nastrojów szerokiej warstwy ludności tego kraju — było również zawarcie układu między ZSRR i NRF i niedawne parafowanie układu między Polską Rzecząpospolitą Ludową i NRF. Dokumenty stwarzają dobre przesłanki

Dzisiaj

na stronie 4

zamieszczamy warunki VIII KONKURSU „BĄDŹMY ZDROWI“

organizowanego przez Społeczny Wojewódzki Komitet do Walki z Gruźlicą, Wojewódzką Przychodnię Przewodniczącą, Zarząd Wojewódzki PCK oraz redakcję „Głosu Wielkopolskiego”.

Do uczestnictwa w konkursie zapraszamy dorosłych i dzieci.

Wśród uczestników rozlosujemy ponad 200 nagród.

List Jarringa

Stały przedstawiciel ZRA w Organizacji Narodów Zjednoczonych, Mohamed Hasan el-Zajati, otrzymał list od ambasadora Gunnara Jarringa, w którym radzi on dyplomacie egipskiemu, aby napisał do ministra spraw zagranicznych Izraela, Ebana i jeszcze raz zażądał aby jego rząd podjął kontakty w celu wprowadzenia w życie rezolucji Rady Bezpieczeństwa — donosi pismo „Al-Ahram”.

W swym liście ambasador Jarring wyraża uznanie dla stanowiska ZRA i Jordani, które są stale gotowe podjąć przerwane konsultacje w sprawie pokojowego rozwiązania konfliktu. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
ŚRODA
25
LISTOPADA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 280 (8324)
Cena 50 gr

Spółdzielczość produkcyjna winna przodować pod każdym względem

V Krajowy Zjazd RSP obraduje w Warszawie

V Krajowy Zjazd Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych rozpoczął wczoraj dwudniowe obrady w Domu Nauczyciela w Warszawie. W obradach pierwszego dnia uczestniczyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Józef Tejchma, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — Mieczysław Jagielski, wiceprezes NK ZSL, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Bolesław Podedworny i członek Prezydium, sekretarz NK ZSL — Emil Kolodziej.

W obradach uczestniczą też kierownicy Wydziałów Rolnych: KC PZPR — Eugeniusz Mazurkiewicz i NK ZSL — Bolesław Nazimek, minister rolnictwa — Józef Okuniewski, prezes CZKR — Franciszek Gęsing, przewodniczący ZG ZMW — Zdzisław Kurowski, prezes Naczelnej Rady Spółdzielczej — Tadeusz Janczyk, sekretarze rolni KW PZPR i prezesi WK ZSL, przedstawiciele resortów współpracujących z rolnictwem organizacji społecznych i gospodarczych działających na wsi oraz przedstawiciele nauk rolniczej.

W imieniu Komitetu Centralnego partii, NK ZSL i rządu zjazd powitał zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — Mieczysław Jagielski, przekazując delegatom życzenia owocnych obrad i dalszego rozwoju spółdzielni

produkcyjnych (skrót przemówienia podajemy oddzielnie).

Ponad 1.100 rolniczych spółdzielni produkcyjnych zrzeszających blisko 36 tys. członków reprezentuje na zjeździe przeszło 220 delegatów, którzy dokonają podsumowania dotychczasowego dorobku zespolonych gospodarstw chłopskich i nakreślą dla nich zadania na najbliższe lata. Do najważniejszych z nich, jak stwierdził w referacie prezes CZ Rolniczych Spółdzielni Pro

Dokończenie na str. 2

Delegacja uczestników symposium w Belwederze

Przewodniczący Rady Państwa Marszałek Polski Marian Spychalski przyjął wczoraj w Belwederze delegację obradującą w Warszawie międzynarodowego sympozjum na temat wychowawczych funkcji rodziny w świecie współczesnym. (PAP)

Wnioski z Wielkopolski na Kongres Techników

Prawie 700 przedstawicieli wszystkich środowisk naukowo-technicznych zebrało się wczoraj w Poznaniu na Wielkopolskiej Konferencji Przedkongresowej, aby podsumować wyniki kilkunastomiesięcznej dyskusji w kołach zakładowych NOT nad wężowymi problemami technicznymi naszego regionu, uchwalić wnioski i wybrać delegatów na VI Kongres Techników Polskich.

W obradach, którymi kierował przewodniczący OW-NOT — Lechosław Gruszczyński, uczestniczyli także: członek Rady Państwa, prezes Zarządu Głównego NOT — Bolesław Rumiński, kierownictwo Komitetu Wojewódzkiego PZPR z I sekretarzem Kazimierzem Barcikowskim, kierownictwa prezydiów WRN i RN Poznania z Franciszkiem Szerbałem i Stanisławem Cozasiem oraz liczni przedstawiciele przemysłu, uczelni, instytutów naukowych itd.

Sprawozdania z dyskusji i wnioski kół, sekcji, komisji i komitetów branżowych NOT uczestnicy Konferencji otrzymali wcześniej w postaci gru-

bej broszury. Zagajając obrady przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Organizacyjnego Kongresu — Alfred Ziętkowski ograniczył się więc do wskazania głównych nurtów tej dyskusji. Koncentrowała się ona na czterech grupach zagadnień:

- na konfrontowaniu obecnego poziomu techniki, organizacji i kosztów w przemyśle, rolnictwie, budownictwie i transporcie z poziomem osiąganym w tych dziedzinach gospodarki w przodujących krajach świata oraz formułowaniu na tym tle zadań dla naszej kadry technicznej;
- na szukaniu możliwości przyspieszonego rozwoju tych

dziedzin techniki, które warunkują pełne i efektywne wykorzystanie miejscowych zasobów surowcowych (szczególnie węgla brunatnego, żelaza, kruszywa i gazu ziemnego) oraz istniejącego już potencjału kadrowego i przemysłowego;

- na modernizacji i specjalizacji produkcji oraz uzyskiwaniu wyrobów o wysokim standardzie jakości i nowoczesności;

- na proponowaniu metod i środków szybkiego dokształcania i specjalizacji kadry technicznej, doskonalenia informacji techniczno-ekonomicznej oraz wdrażania do produkcji wyników twórczości wynalazczej;

- rozszerzania i zwiększania efektywności współpracy technicznej z zagranicą oraz wdrażania rezultatów tej współpracy z planami prac badawczych i rozwojowych naszej gospodarki.

Do dyskusji na Wielkopolskiej Konferencji Przedkongresowej zgłosiło się 30 osób. Przemawiało 17 w następującej kolejności: Bolesław Rumiński (Zarząd Główny NOT), Kazimierz Barcikowski (KW PZPR), Zbigniew Kierkowski (Politechnika Poznańska), Zbigniew Łukomski (CLOP), Jan Kłodziejski (Teletra), Edmund Kowalski (WKZZ), Kazimierz Mielec (PIMR), Mieczysław Frackowiak (Politechnika), Jerzy Gedymin (WSR), Krzysztof Tuszyński (Komisja Wynalazczości WKZZ i

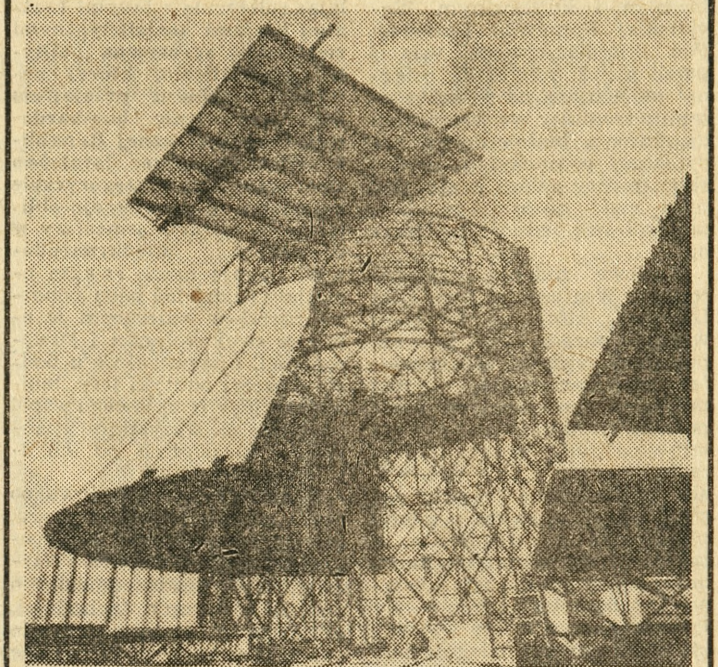
Dokończenie na str. 2

Rozmowy NRD — NRF

Rzecznik rządu NRF, Ruediger von Wechmar oświadczył we wtorek w Bonn, że kolejne rozmowy między przedstawicielami rządu NRF i rządu NRD odbędą się w piątek o godz. 10.00 w stolicy NRD Berlinie.

Planowane na piątek rozmowy prowadzić będą sekretarz stanu Egon Bahr z Federalnego Urzędu Kanclerskiego na polecenie rządu NRF oraz sekretarz stanu przy Radzie Ministrów Michael Kohl na polecenie rządu NRD. (PAP)

Komsomolska budowa w górach



Największą budową w górach Armenii jest Razdański kombinat górniczo-chemiczny. Ukończono już pierwszy etap budowy cementowni; dwa piece obrotowe dadzą w tym roku pierwsze setki ton cementu. Z uruchomieniem całego kompleksu urządzeń, kombinat będzie — na bazie surowców miejscowych — wytwarzać dziesiątki tysięcy ton flenku glinowego i 1,5 miliona ton cementu rocznie. Równocześnie z kombinatem powstaje państwowa elektrownia okręgowa. Obecnie wznosi się stalowa konstrukcja chłodni wieżowej. Wieża wysokości 120 m, budowana jest według unowocześnionego projektu specjalistów węgierskich. W końcu 1970 r. popłynie prąd z pierwszej turbiny.

Na zdjęciu: budowa chłodni wieżowej Razdańskiej Elektrowni. CAF — TASS

LOGODA

Zachmurzenie duże, w dzielnicach wschodnich niewielkie opady deszczu lub mżawki, na zachodzie możliwe większe przejaśnienia. Rano mglisto. Temperatura maksymalna od 5 st. na północnym wschodzie do 8 st. na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane, południowo-zachodnie.

Potępienie bombardowania DRW

Sekretariat Organizacji Solidarności Narodów Azji i Afryki opublikował oświadczenie, w którym potępia przestępstwa poczynania amerykańskiego imperializmu, wymierzone w naród wietnamski. W imieniu narodów Azji i Afryki Sekretariat Organizacji żąda położenia kresu agresji Stanów Zjednoczonych w Indochinach.

Apel FPK

Francuska Partia Komunistyczna wraz z innymi partiami lewicowymi, postępowymi, politycznymi organizacjami i młodzieżowymi mi wezwała francuską klasę robotniczą do zorganizowania w dniu 26 listopada demonstracji, na znak protestu przeciwko barbarzyńskiemu nalożeniu lotnictwa amerykańskiego na DRW.

Brandt w Rzymie

Kancelarz federalny Willy Brandt rozpoczął we wtorek przed południem pierwszą turę rozmów z premierem rządu włoskiego Emilio Colombo. Głównym tematem, jak to wynika z wypowiedzi samego Brandta — jest integracja Europy Zachodniej.

We wtorek wieczorem prze-wi- trwało ono 2 godziny.

dziane było spotkanie z prezydentem Włoch, Giuseppe Saragatem.

„Kosmos-379”

24. 11 wystrzelono w ZSRR sztuczny satelitę z serii „Kosmos” z numerem 379. Celem eksperymentu jest kontynuowanie badań przestrzeni kosmicznej, zgodnie z opublikowanym wcześniej programem.

RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM

Spotkanie „czwórki”

w sprawie Bliskiego Wschodu

W poniedziałek odbyło się w Nowym Jorku kolejne spotkanie stałych przedstawicieli ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji w sprawie pokojowego uregulowania konfliktu bliskowschodniego.

Rozmowy SALT

Delegacja radziecka i amerykańska, które prowadzi rokowania w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT) spotkały się we wtorek w Helsinkach w ambasadzie radzieckiej.

Rokowania EWG

Ministrowie spraw zagranicznych Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej rozpoczęli we wtorek przed południem w Brukseli rokowania w sprawie zacieśnienia kontaktów gospodarczych między Portugalią a Wspólnym Rynkiem. Należą one do serii rozmów prowadzonych przez EWG z wszystkimi państwami europejskiej strefy wolnego handlu (EFTA), które nie starają się o członkostwo w EWG.

Po rokowaniach z Portugalią ministrowie spraw zagranicznych szóstki konferowali polejnie z Finlandią i Islandią.

Powódź w Wenezueli

5 tysięcy rodzin w wenezuelskim mieście, Punto Fijo, pozostało bez dachu nad głową w wyniku powodzi, jaka nawiedziła to miasto po długim okresie ulewnych deszczyków.

U podstaw naszej polityki leży leninowska zasada współistnienia

Skrót przemówienia W. Gomułki na X Zjeździe WSPR

DRODZY TOWARZYSZE DELEGACI!

Przypadł mi zaszczyt przekazać waszemu zjazdowi gorące pozdrowienia i najlepsze życzenia w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w imieniu wszystkich ludzi pracy naszego kraju.

Na swym X Zjeździe partia wasza może się poszczycić wielkim i trwałym dorobkiem w rozwoju gospodarczym, społecznym i kulturalnym Węgierskiej Republiki Ludowej. Pod kierownictwem waszej partii naród węgierski osiągnął zasługujące na wysokie uznanie rezultaty we wszystkich dziedzinach budownictwa socjalizmu, pomnożył potencjał ekonomiczny swego kraju, podniósł swój poziom życiowy, umocnił swą jedność polityczną.

Ważne zadania dalszego rozwoju Węgierskiej Republiki Ludowej, które są tematem waszych obrad, takie jak zapewnienie wyższej efektywności gospodarowania, wzrost produkcji społecznej na bazie postępu technicznego i wyższej wydajności pracy, unowocześnienie struktury przemysłu, doskonalenie handlu zagranicznego, ulepszenie metod planowania i zarządzania, a także rozwój oświaty i nauki oraz pogłębianie socjalistycznej świadomości narodu — wytyczają słuszną drogę waszego kraju ku nowym osiągnięciom i zdobyczom socjalizmu.

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza kojarząc w swej działalności zasady patriotyzmu i internacjonalizmu, umacniając jedność socjalistycznej wspólnoty narodów oraz międzynarodową solidarność ruchu komunistycznego — zdołała sobie zasłużyć na autorytet wśród bratnich marksistowsko-leninowskich partii.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza łączy z waszą partią wspólnotę idei, dążeń i najwyższych interesów obu naszych państw i narodów.

Obie nasze partie kierują się przeświadczeniem, że zarówno interesy postępu ekonomicznego i technicznego jak i zasadnicze względy polityczne wymagają nie tylko współpracy dwustronnej, lecz szeroko pojętej integracji gospodarczej krajów Radw Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

TOWARZYSZE!

Naszym wspólnym, naczelnym

Wspólnym dążeniem jest zapewnienie trwałego pokoju i bezpieczeństwa w Europie i na całym świecie. W imię tego celu działając solidarnie z innymi bratnimi krajami socjalistycznymi zwalczamy agresywną politykę imperializmu, której nowym, brutalnym przejawem było wznowienie bombardowań Demokratycznej Republiki Wietnamu przez lotnictwo amerykańskie. Kategorie polityczne potępiamy tę prowokację obliczoną na zatrucie atmosfery w stosunkach międzynarodowych. Kraje nasze zawsze udzielały i udzielać będą poparcia narodom walczącym w obronie swej wolności i suwerenności. Równocześnie u podstaw naszej polityki leży, leninowska idea pokojowego współistnienia ze wszystkimi państwami niezależnie od ich ustroju społecznego.

Konsekwentna pokojowa polityka państw socjalistycznych, umacnianie zwartości i siły obronnej państw Układu Warszawskiego zadecydowały o tym, że w Europie Zachodniej, zwłaszcza w ostatnim okresie wzięły górę tendencje do odprężenia i współpracy, rokujące nadzieje na szersze porozumienie między państwami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo wszystkich narodów. Świadczy o tym rezonans, z jakim spotkała się wśród rządów i opinii publicznej podjęta tutaj w Budapeszcie 17 marca 1969 r., inicjatywa krajów Układu Warszawskiego zwołania europejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy. Świadczy o tym proces normalizacji stosunków między krajami socjalistycznymi a Niemiec Republiką Federalną, który znalazł wyraz w zawartym w sierpniu br. Układzie Moskiewskim między Związkiem Radzieckim a NRF oraz w parafowanym ostatnio w Warszawie układzie między Polską a Rzecząpospolitą Ludową a NRF.

Wszystko wskazuje na to, że układy te, otwierając twórczy proces normalizacji stosunków między NRF a państwami Układu Warszawskiego, stać się mogą punktem zwrotnym w powojennej historii Europy. Pragniemy, aby ta 25-letnia historia, którą cechowała zimna wojna, ciągle rodząca i podsycała przez siły rewizjonizmu i odwetu w NRF i przez agresywne koła imperialistyczne NATO, należała już tylko do bezpowrotnej przeszłości, aby się już nigdy nie odrodziła.

Chociaż polityczna istota i charakter klasowy państwa zachodniego nie uległ zmianie, z zadowoleniem stwierdzamy, że obecny rząd NRF pod przewodnictwem kanclerza Brandta wyszedł na spotkanie naszym pokojowym porozumieniom i zapoczątkował nową, bardziej realistyczną politykę wschodnią, wiodącą do trwałego porozumienia i rzeczowej, wzajemnie korzystnej współpracy.

Tempo nieodwracalnego, naszym zdaniem, procesu normalizacji stosunków między NRF a krajami socjalistycznymi wiąże się ściśle nie tylko z podpisaniem parafowanego układu między Polską a NRF, oraz ra-

tyfikacją obydwu układów: Moskiewskiego i Warszawskiego. Tempo to zależy także od uznania przez NRF Niemieckiej Republiki Demokratycznej jako równoprawnego podmiotu prawa międzynarodowego i przyjęcia obu państw niemieckich do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Interesy Europy i pokoju wymagają, aby proces ten przyspieszał.

Wprowadzenie w życie układów między państwami socjalistycznymi a Niemiec Republiką Federalną stworzy nowy klimat w Europie, sprzyjający zwołaniu konferencji europejskiej i porozumieniu wszystkich państw w sprawie wyłączenia się z życia siły we wzajemnych stosunkach, współpracy ekonomicznej, naukowo-technicznej i kulturalnej, oraz utrwaleniu pokoju na zasadach zbiorowego bezpieczeństwa.

Z całego serca życzymy wam, towarzysze delegaci, owocnych obrad i sukcesów w realizacji doniosłych uchwał, jakie podejmiecie wasz zjazd.

Niech żyje Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza — marksistowsko-leninowska awangarda klasy robotniczej i narodu węgierskiego!

Niech żyje przyjaźń polsko-węgierska!

Niech żyje międzynarodowa solidarność i jedność komunistów!

Niech żyje pokój i socjalizm!

Oświadczenie MSZ DRW

Amerykańska prowokacja wobec DRW

Różne agencje prasowe podają dalsze szczegóły o poniedziałkowej konferencji prasowej sekretarza obrony Lairda, podczas której ujawnił on kolejną, zresztą nieudaną, prowokację Stanów Zjednoczonych wobec DRW przez wysłanie tam oddziału desantowego.

Laird stwierdził, że nie była to pierwsza operacja tego rodzaju i że już poprzednio śmigłowce amerykańskie kierowały się na północ od strefy zdeklarowanej — rzekomo w tym celu, aby uwolnić zestrzelonych pilotów amerykańskich. Ostatnio — podkreślił Sekretarz Obrony USA — samoloty amerykańskiej marynarki wojennej atakowały równocześnie różne obiekty na terytorium DRW w pobliżu linii demarkacyjnej. Laird zapowiedział, że mimo niepowodzenia ostatniej „operacji ratunkowej” nie są wykluczone dalsze podobne rajdy komandosów amerykańskich, również w odległości kilkudziesięciu kilometrów od Hanoi.

Nowe akty otwartej agresji przeciwko DRW wywołały falę krytyki ze strony opozycyjnych kół kongresowych.

OŚWIADCZENIE MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH DRW

21 listopada 1970 roku, imperialiści amerykańscy wysłali liczne grupy samolotów, które wtargnęły w przestrzeń powietrzną prowincji Hai-Phong, Quang-Ninh, Ha-Tay, Hoa-Binh, ostrzelały gęsto zaludnione okolicy, zabili i raniły pewną liczbę osób cywilnych oraz ostrzelały rakietami okolice Hanoi. Ostrzelano również obóz, w którym znajdują się ujęci piracy lotniczy amerykańscy. Niektórzy z nich zostali ranni.

Tego samego dnia samoloty amerykańskie ostrzelały także gęsto zaludnione okolicy w prowincjach Quang-Binh i Ha-Tinh. Te posunięcia amerykańskich

Zadania rolnictwa w nowej 5-latce

Skrót przemówienia M. Jagielskiego na V Zjeździe RSP

Witając w imieniu KC PZPR, NK ZSL i rządu delegatów na Zjazd — M. Jagielski stwierdził m. in.: spółdzielcy zawsze wiązali rozwój swych zespołów gospodarskich z zadaniami, potrzebami i możliwościami całej gospodarki narodowej. Niechże więc wolno mi będzie podzielić się z wami szeregiem uwag o zadaniach rolnictwa w świetle potrzeb kraju w nadchodzących latach.

Zjazd odbywa się w okresie, gdy dobiega końca realizacja obecnego planu 5-letniego i trwają prace nad wytyczeniem zadań na kolejny, ważny okres rozwoju naszego kraju, na lata 1971 — 75. W nowym planie pięcioletnim, zgodnie z wytycznymi V Zjazdu PZPR, zamierzamy konsekwentnie wdrażać intensywnie metody gospodarowania, obniżać społeczne koszty rozwoju gospodarczego, z czym się wiąże powszechne wykorzystywanie rezerw produkcyjnych i organizacyjnych oraz postępu naukowo-technicznego.

Ten generalny kierunek planu w pełni obowiązywać musi rolnictwo.

Najważniejszym obecnie zadaniem rolnictwa jest przyspieszenie rozwoju produkcji zwierzęcej. Zaopatrzenie rynku w mięso i tłuszcze zwierzęce nie zaspokaja w pełni szybko rosnącego popytu na te artykuły. Możemy dostarczyć na rynek tylko tyle, ile dostarczy państwu rolnictwo. Rzecz w tym, że dostarcza teraz ono za mało żywcia, zwłaszcza wieńcowego. Musimy więc pod-

jąć wielostronny wysiłek, aby szybko odbudować pogłowienie trzody chlewnej, racjonalnie wykorzystując własne pasze treściwe, pomoc jaką w tym zakresie okaże rolnikom państwo oraz dobre plony pasz objętościowych i soczystych. Zasoby zielonek, okopowych pastwinych i produkcja kiszzonek będą o ok. 12 proc. wyższe od ubiegłorocznych. Ty mi paszami trzeba karmić bydło i konie, oszczędzając jak najbardziej pasze treściwe, aby ich starczyło dla trzody, której pogłowienie musimy do czerwca przyszłego roku powiększyć co najmniej o 400 — 500 tys. szt. Wykonanie tego zadania, a zwłaszcza powiększenie pogłowia macior, stworzy warunki dla szybkiego wzrostu produkcji żywca wieńcowego. Musimy również powiększyć pogłowienie bydła oraz produkcję żywca wołowego i mleka.

Przyspieszenie wzrostu produkcji zwierzęcej należy do ważnych zadań rolnictwa w okresie całego nowego planu 5-letniego, przy czym tempo wzrostu produkcji zwierzęcej musi być znacznie szybsze niż w obecnym 5-leciu. Wymaga to dalszej intensyfikacji produkcji zbóż. W ostatnich latach osiągnięto zmniejszenie kosztownego importu pszenicy i pasz, jednak nadal jesteśmy zmuszeni importować zboże, głównie ze Związku Radzieckiego, który w ostatnich latach dostarczył nam go — 1,2 mln ton rocznie. W roku bieżącym również zwróciliśmy się o pomoc do ZSRR. Zamierzamy tą drogą przynajmniej w części zniwelować dotkliwy deficyt pszenicy i stworzyć warunki do odbudowy pogłowia zwierząt.

Ale na imporcie nie można opierać wieloletnich planów rozwoju produkcji zwierzęcej. Dlatego też problem zbożowo-paszowy pozostaje kluczowym problemem naszego rolnictwa. Jego rozwiązanie jest możliwe, jeśli pełniej wykorzystamy po-

siadane rezerwy oraz nowoczesne środki produkcji, które wieś otrzymywać będzie w coraz większych ilościach.

Wyniki osiągnięte w produkcji zbóż będą określać rozmiary pomocy państwa i kształtować strukturę produkcji mieszanek pasz treściwych. Dostawy dla rolnictwa mieszanek pasz i koncentratów wzrosły w 1970 r. w porównaniu z 1965 r. o 1.368 tys. ton, tj. o 60 proc., a dotacje państwowe do produkcji mieszanek wzrosły o 3.660 mln zł. Do każdej tony mieszanek państwo dopłaca średnio ok. 1.700 zł. Udział importowanych surowców i komponentów w mieszanekach wynosi średnio 45 proc., a bez zbóż ok. 18 proc. Wydatki na import tych surowców wzrosły w 1970 r. w stosunku do roku 1965 o 210 mln zł dew., tj. o 67 proc. Widać z tego, jak dużą pomoc świadczy państwo na rozwój produkcji zwierzęcej. W tym się wyraża wielka troska państwa o zaspokojenie potrzeb żywnościowych społeczeństwa.

Rozwój rolnictwa leży we wspólnym interesie klasy robotniczej i chłopów. PZPR i ZSL będą nadal doskonalili zasady wspólnej polityki rolnej.

Ważne ogniwo w realizacji polityki rolnej stanowi spółdzielczość produkcyjna — kuźnia cennych gospodarczo i społecznie form zespołowego działania rolników.

Po omówieniu dotychczasowego dorobku i dalszych zadań spółdzielni produkcyjnych M. Jagielski podkreślił, że społeczne i gospodarcze osiągnięcia stawiają spółdzielnię produkcyjną w szeregu dobrych gospodarzy, aktywnie wcielających w życie zasady polityki rolnej PZPR i ZSL.

Uchwały zjazdu skonkretyzują program najbliższych lat. Warunki jego realizacji są korzystne.

Państwo ze swej strony zapewni spółdzielniom niezbędne środki do dalszej intensyfikacji gospodarki rolnej. Ich wykorzystanie zależy od wdrażania coraz intensywniejszych metod gospodarowania, pełnego wykorzystania ziemi, budynków, maszyn, urządzeń i innych środków produkcji, co wymaga sprawnej organizacji, wysokiej dyscypliny, rosnącej troski o wspólny majątek i stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych. (PAP)

V Krajowy Zjazd RSP

Dokończenie ze str. 1

Odnawiając dotychczasowy dorobek produkcyjny i społeczny spółdzielni produkcyjnych oraz zmiany, jakie dokonały się w ruchu spółdzielczym w okresie międzyzjazdowym, mówca stwierdził, iż na szczególne podkreślenie zasługują tendencje do koncentracji ziemi i tworzenia wieloobiektowych gospodarstw spółdzielczych, stały postęp w technicznym ich wyposażeniu oraz zmiany w strukturze produkcji na korzyść rozwoju hodowli i powiększania upraw wysoko wydajnych odmian zbóż i roślin pastwinych.

W rezultacie tych wszystkich przeobrażeń nastąpił dalszy rozwój zespołowych gospodarstw chłopskich.

Ambicją naszą powinno być — stwierdził w zakończeniu S. Jędryszczak — aby spółdzielczość produkcyjna przodowała pod względem postępu technicznego, wyników produkcyjnych, warunków pracy i życia spółdzielców. Istnieją pełne szanse, aby to osiągnąć.

W dyskusji nad referatem i sprawozdaniem rady CZRSP, którą rozpoczął Stanisław Walendowski z woj. poznańskiego, koncentrowano się przede wszystkim na problemach działalności ekonomicznej spółdzielni z uwzględnieniem możliwości wykorzystania wszystkich istniejących rezerw produkcyjnych. Wskazywano, że rezerwy te tkwią głównie w hodowli.

Wiele uwagi poświęcono zagadnieniom zagospodarowania nowych terenów — głównie z Państwowego Funduszu Ziemi. Wskazywano, m. in. Wiktora Maślanka z woj. poznańskiego, że jest to jedna z dróg dalszego rozwoju spółdzielczych form gospodarowania na wsi.

Obradom pierwszego dnia Zjazdu przewodniczyli Andrzej Cichoński (woj. bydgoskie) i Stanisław Król (woj. poznańskie). (PAP)

Ochrona środowiska człowieka tematem Sesji Popularno-Naukowej

Ponad 200 osób z Poznania i województwa zgromadziła wczorajsza Sesja Popularno-Naukowa, poświęcona zagadnieniom ochrony środowiska człowieka przed skutkami cywilizacji chemiczno-technicznej. Wśród zebranych było wielu uczonych przyrodników, biologów, chemików i techników, profesorów, nauczycieli i działaczy społeczni. Obrady prowadził prof. dr St. Kołaczowski z Politechniki Poznańskiej.

Wygłoszono sześć referatów. O wartościach wychowawczych ochrony przyrody w szkołach mówił mgr T. Kornowski, o ochronie wód przed zanieczyszczeniem — dr Kołaczowski, o zanieczyszczeniu powietrza — mgr J. Jabłońska, o bezdrożach chemizacji rolnictwa — doc. dr J. Lipa, o ochronie człowieka przed hałasem —

dr E. Ozimek i o rekultywacji krajobrazu książkowych terenów pogórznych w zagłębiu konińskim — inż. Z. Łuczak.

Przedstawiono słuchaczom ciekawe i wymowne materiały z tej dziedziny oraz konstruktywne wnioski, zmierzające do zapobiegania zagrożeniom dla zdrowia i życia ludzi. Wywołało to dyskusję, w której zabierali głos: P. Łuczak, Pałczyński, Młynarek, Halina, Szczygieł, Nowak, Kaszkowiak, Maciejewski, Nowiński i inni. Logiczne wypowiedzi dyskusantów można w zasadzie sprowadzić do wspólnego mianownika: czas najwyższy na mądre zorganizowanie przeciwdziałania skutkom poczynąć człowieka, który lekceważąc zasady bezpieczeństwa sam stwarza zagrożenie dla siebie.

Dodajmy na zakończenie, że organizatorami pożytecznej i potrzebnej Sesji byli: Zarząd Okręgowy Ligi Ochrony Przyrody i Okręgowy Ośrodek Metodyczny Kuratorium. (Kj)

Plenum ZG ZLP

W Domu Literatury w Warszawie odbyły się obrady rozszerzonego plenum Zarządu Głównego ZLP, poświęcone omówieniu sytuacji polskiej dramaturgii.

Na plenum przybył zastępca kierownika Wydziału Kultury KC PZPR — Aleksander Sycewski. Obrady prowadził wiceprezes ZLP — Jerzy Putrament. Referat wprowadzający do dyskusji pt. „Pisarz a teatr” wygłosił Stefan Treugutt.

Po referacie rozpoczęła się dyskusja. (PAP)

Wnioski z Wielkopolski

Dokończenie ze str. 1

NOT). Bolesław Górczyk (Okręgowy Urząd Górniczy), Edmund Tańczak (Instytut Technologiczny Drzewna), Witold Kawecki (PMZ), Ryszard Gotz (HCP), Bogumił Misiak (NOT — Kalisz), Andrzej Ryżński (Politechnika) i Józef Pichota (POMET). Pozostali treści swych wystąpień zgłosili do protokołu.

Wystąpienia większości mówców także koncentrowały się wokół ośmiu czterech węzłowych grup zagadnień, decydujących o przyszłym rozwoju gospodarczym Wielkopolski.

Ustosunkowując się do wyników dyskusji przedkongresowej w terenie, Kazimierz Barcikowski stwierdził m. in. że KW PZPR „przyjmuje z wielkim zadowoleniem każdy fakt osiągnięcia technicznych czy organizacyjnych naszych inżynierów i techników jak i wszelkie przejawy wysokiej klasy zawodowej dojrzałości”.

Podkreślając bezsporne osiągnięcia w realizacji zadań bieżącej 5-latki, mówca zwrócił także uwagę na fakt, że w licznych przypadkach, społeczny koszt tych osiągnięć jest zbyt duży, że przy tych samych nakładach siły i środków można uzyskać większe społeczne korzyści. W przyszłości inżynierowie i technicy winni skupić swą uwagę na skracaniu cykli inwestycyjnych, na szybszym uruchamianiu nowo wznoszonych zakładów, na szybszym dochodzeniu do projektowanych zdolności wytwórczych a także na tym zespole czynników, które stymulują postęp techniczny, warunkują zajęcie przez Polskę godnego miejsca wśród rodzin wysoko rozwiniętych gospodarczo krajów świata.

Następnie zebrani na Konferencji zatwierdzili zestaw wojewódzkich wniosków w dziedzinie techniki oraz wybrali 148-osobową delegację, która przedstawi owe wnioski na VI Kongresie Techników Polskich, który odbędzie się w Poznaniu w lutym przyszłego roku. (pch)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracowała Bogna Wojciechowska

Młodzież odbiorcą i współtwórcą kultury

XI Plenum ZG ZMS

Powszechny i masowy udział młodzieży w odbiorze i współtworzeniu kultury — to temat XI Plenum ZG ZMS, które odbyło się wczoraj w Warszawie. Po raz pierwszy posiedzenie plenarne poświęcone było w całości problematyce kultury. Potraktowano ją szeroko, równą wagę przydając zagadnieniom kultury nie materialnej i wychowania ideałom młodego pokolenia, jak i sprawom obyczajowości.

Na obrady przybyli: sekretarz KC PZPR — Stefan Olaszowski, kierownik Wydziału Kultury KC — Wincenty Kraso, minister kultury i sztuki — Lucjan Motyka, sekretarz CRZZ — Wiesław Adamski, zastępca kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Zenon Wróblewski, zastępca szefa GZP WP, przewodniczący Rady Młodzieżowej WP — gen. bryg. Edward Szpitel.

Obrady otworzył przewodniczący ZG ZMS — Andrzej Ziabiński.

Wprowadzenie do dyskusji wygłosił wiceprzewodniczący ZG ZMS — Andrzej Majkowski. Mówca stwierdził na wstępie, że działalność kulturalno-oświatowa zajmowała zawsze poczesne miejsce w programie ideowo-wychowawczym ZMS. Jednak organizacja nie miała dotychczas kompleksowego programu działania w tej dziedzinie. A. Majkowski wyraził przekonanie, że obecne Plenum przyczyni się do opracowania takiego programu. (PAP)

Znów bomby na Wietnam

Uliczne megafony w Hanoi, ogłaszające alarm lotniczy, milczały przez dwa lata. Odezwały się znowu przeciągłymi sygnałami w minioną sobotę. Tego dnia nad obszar Demokratycznej Republiki Wietnamu wtargnęły grupy amerykańskich samolotów bojowych, zbliżając się na odległość 50 kilometrów od stolicy DRW.

Maszyny US Air Force zaatakowały gęsto zaludnione prowincje: Hajfong, Quang Ninh, Ha Tay, Hoa Binh, Quang Binh i Ha Tinh, zrzucając bomby, rażąc ludzi z broni maszynowej, ostrzeliwując okolice Hanoi przy pomocy rakiet. Dokonując nalotów na obszary, położone na północ od linii demarkacyjnej pomiędzy DRW a Wietnamem Południowym, lotnictwo amerykańskie spowodowało ofiary wśród ludności wietnamskiej; raniono także szereg pilotów amerykańskich, przebywających w obozie jenieckim.

Co skłoniło Nixona do wydania dyrektywy wznowienia powietrznych ataków na Demokratyczną Republikę Wietnamu? Oficjalne wyjaśnienia Waszyngtonu są bezcelne i brutalne: ponieważ Wietnamczy zestrzelili 13 listopada jedną z amerykańskich maszyn zwiadowczych wystaną nad terytorium DRW, zarządzono naloty, mające charakter odwetu. Bowiemy — jak wywozili w związku z wznowieniem terroru lotniczego wobec Wietnamu sekretarz obrony USA, Laird — Hanoi złamało... milczące porozumienie. Miał ono polegać jakoby na tym, że Wietnamczy z północy tolerowali loty samolotów zwiadowczych nad obszarem DRW, „w zamian” za co Biały Dom rezygnował z ataków bombowych.

Podobne „warunki” nigdy nie zostały ustalone — wyjaśnił Xuan Thuy, przewodniczący delegacji DRW, prowadzącej rozmowy w Paryżu. Jest nato miast oczywiste, że Stany Zjednoczone uzurpowały sobie prawo do sprawowania permanentnej kontroli powietrznej nad Wietnamem Demokratycznym. Co więcej, Waszyngton uważa, iż loty zwiadowcze nad DRW, prowadzone wbrew powszechnie przyjętym normom prawa międzynarodowego, nie mogą się spotykać z reakcją obronną ze strony atakowanego kraju!

A przecież w grę nie wchodzi pojedyncze przypadki naruszania obszaru powietrznego DRW, lecz masowa akcja szpiegostwa lotniczego. Wed-

ług dokumentów rządu DRW, rozkolportowanych ostatnio w siedzibie ONZ z inicjatywy przedstawicielstwa Węgier, w roku 1969 i pierwszej połowie roku 1970, samoloty USA przeprowadziły prawie 15 tysięcy lotów zwiadowczych nad Wietnamem Południowym, nie licząc sporadycznych ataków bombowych, zwłaszcza na okręg Vinh Linh.

Przypomnijmy: w lutym 1965 z woli Johnsona rozpętany został powietrzny terror przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu. Sto tysięcy nalołów i półtora miliona ton bomb, tysiące zabitych — tak przedstawiał się plon trzy i pół roku trwających barbarzyńskich ataków lotnictwa amerykańskiego na Wietnam. Narastająca krytyka Stanów Zjednoczonych ze strony postępowej opinii publicznej całego świata — zmusiła Johnsona do zawieszenia działań lotniczych przeciwko DRW, a także ostrzeliwania jej obszaru z okrętów i broni naziemnej. Bez względu na wojnę powietrzną, prowadzoną przez czołowe mocarstwo kapitalistyczne przeciwko heroicznie broniącemu swej ojczyzny narodowi wietnamskiemu, zakończyła się dla Waszyngtonu fiaskiem i polityczną kompromitacją. Moralnie klęski, zadawane przez patriotów wietnamskich Amerykanom, brak umiejętności wyplanowania sił w wojny w Indochinach, legły ostatecznie u podstaw przegranej Johnsona w wyborach prezydenckich przed dwoma laty.

I oto jesteśmy świadkami powracania przez Nixona do Johnsonowskich metod. Obecny szef Białego Domu, jakby niepomny losu swego poprzednika, lekceważąc wietnamskie doświadczenia — wraca do formuły terroru lotniczego, działań z pozycji siły. Nixon zdaje się ludzi, że to, co nie udało się Johnsonowi, może się jednak powieść jemu. Pragnie na stałe narzucić DRW konieczność godzenia się z bieżącym naruszaniem obszaru powietrznego tego kraju; co więcej, podejmuje próby usprawiedliwienia takiego stanowiska wobec opinii publicznej.

Wznowienie nalotów na DRW spotkało się rzecz jasna z ostrą odpową ze strony rządu w Hanoi. Ministerstwo Spraw Zagranicznych wystąpiło z oświadczeniem, piętnującym w bardzo ostrym tonie wznowienie przez Waszyngton terroru powietrznego wobec ludności Wietnamu Południowego. Żądając natychmiastowe-

go i całkowitego przerwania tego typu działań, ogłaszając gotowość udzielenia odpłaty agresywnym poczynaniom, władze w Hanoi zwróciły zarazem uwagę na poważne zagrożenie nowymi atakami wojennymi USA — prac konferencji paryskiej w sprawie Wietnamu.

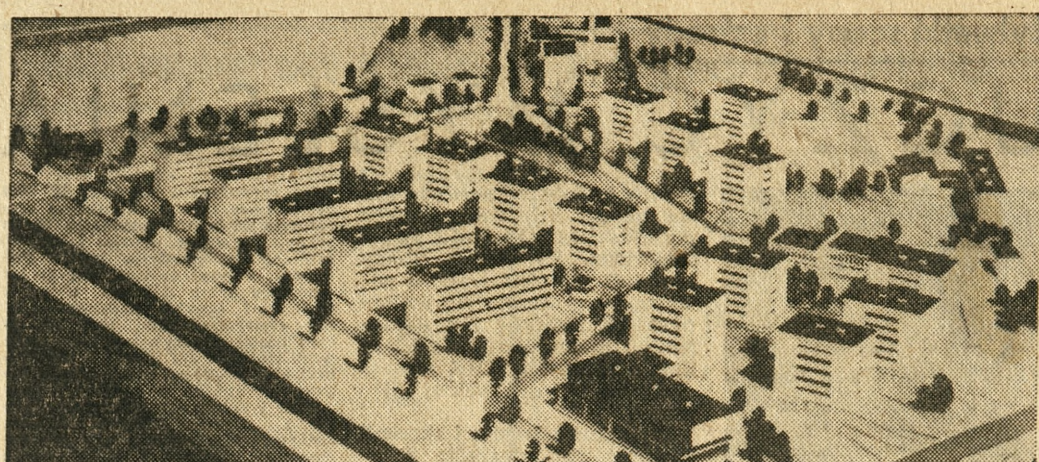
Wszczęcie amerykańskich ataków powietrznych na DRW wywołało natychmiastowe echa na całym świecie. W Paryżu delegacje Demokratycznej Republiki Wietnamu oraz Tymczasowego Rządu Republiki Wietnamu Południowego wystąpiły z energicznym protestem, określając ataki lotnicze siłą USA jako „groźne akty”. W ślad za tym delegacje te odmówiły udziału w kolejnym posiedzeniu. Protest ogłosiło kierownictwo Komunistycznej Partii Francji. TASS opublikował komentarz, w którym potępia awanturniczą politykę Waszyngtonu, wskazując jednocześnie na rozbieżność między płynącymi stamtąd pokojowymi deklaracjami, a faktami.

Również w samych Stanach Zjednoczonych wznowienie ataków lotniczych na DRW wywołało głosy krytyki, między innymi na forum senatu. Przedstawiciel Partii Demokratycznej, senator Mc Govern, określił podjęcie nalołów jako „fakt nie do wiary” i „czyste szaleństwo”. Mc Govern zwrócił uwagę na fatalne skutki, jakie może za sobą pociągać awanturnicze poszerzanie działań wojennych w Indochinach.

„New York Times” z początku listopada w artykule pióra profesora uniwersytetu Columbia — Melmana, zatytułowanym „Pax Americana”, zajął się kwestią propagowanej przez koła rządzące USA tak zwanej światowej misji Stanów Zjednoczonych. Krytykując tę koncepcję, opartą na założeniu amerykańskiej dominacji militarnej nad światem, Melman zwrócił uwagę na losy prowadzenia przez Biały Dom wojny w Indochinach: wynoszą one dotychczas 150 miliardów dolarów.

Tej jesieni w okresie kampanii przedwyborczej, prezydent Stanów Zjednoczonych miał usta pełne pokojowych deklaracji. Wkrótce po wyborach — uznał owe deklaracje za nieobowiązujące. Wymowa tego rodzaju postępów, jest jednoznaczna, nie wymagająca komentarza.

WIESŁAW PORZYCKI



Makieta Osiedla Tysiąclecia we Wrocławiu.

Druga młodość miasta

Zaczęła ją Września przeżywać kilkanaście lat temu, kiedy to piękniała coraz bardziej w oczach mieszkańców i przybyszów nowymi elewacjami domów, zmodernizowanymi — na wielkomiejską skalę — sklepami, potem kawiarniami, ośrodkami rekreacyjnymi, pięknie utrzymanym parkiem — słowem estetyką i nowoczesnością śródmieścia, która zasłynęła szeroko. Zaćmiła nawet zupełnie sławę i urodę nowych osiedli, którymi małe miasta zwykły się szczycić, a które przecież i we Wrześni powstawały.

DRUGA DO „TYSIĄCLECIA”

Pierwsze z nich zbudowano na początku lat 60-tych, przy ulicach Konopnickiej i Marchlewskiego. Stoi tam dziś 16 bloków 3 i 4-kondygnacyjnych.

U zbiegu ulic Wojska Polskiego, Słowackiego i Witkowskiej powstało drugie osiedle mieszkaniowe. Jego budowę zakończono w 1968 roku. Dwanaście 5-kondygnacyjnych bloków zamieszkuje dziś około 1800 obywateli miasta. Jest to także powilon sklepowy w pomieszczeniu, przerobionym z byłego warsztatu rzemieślniczego, jest także centralna kotłownia.

Obecnie buduje się największy urbanistyczny zespół budynków mieszkalnych, pomiędzy ulicami: Królowej Jadwigi, Dąbrowskiego i Batoiego. Prace rozpoczęto tu dwa lata temu. 5 bloków jest już gotowych, 3 są w budowie, w latach następnych — tj. do roku 1973 — stanie ich tu jeszcze 10. To jest wrzesińskie Osiedle Tysiąclecia, budowane z większą niż do tej pory troską o jego funkcjonalność (tęcza ca nie tylko samych mieszkań, ale i osiedlowego zaplecza handlowo-usługowego), a także z większym rozmachem.

Te pierwsze 18 bloków — to

dopiero załazek przyszłego wielkiego osiedla. Będzie ono bowiem w następnych latach rozbudowywane w kierunku wschodnim, wzdłuż ulicy Słowackiego. Zamieszka w nim w przyszłości około 7 tysięcy osób. Ostrzeżenia narzekaniami mieszkańców dwu pierwszych osiedli projektanci „Tysiąclecia” przewidzieli też budowę

URBANISTYCZNA WIZJA WIELKOPOLSKI

pawilonu handlowo-usługowego (niezależnie od mniejszych sklepów, urządzonych w każdej dzielnicy osiedla) szkoły podstawowej, świetlicy, kawiarenki, punktów usługowych, 2 przedszkoli, żłobka, wreszcie garaży i parkingów. Projekt wyznacza też miejsca na pasy zieleni, wkomponowane w budownictwo, na ogródkach jordanowskich, skwery wysadzone drzewami, aleje.

NOWE CENTRUM

Ale przecież nie „Tysiąclecie” będzie nowym centrum Wrześni. Kierownik Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium PRN inż. Bogusław Makowski i kierownik Pracowni Urbanistycznej inż. Marian Smoczyński, prowadzą — kolorowymi liniami planów — do północno-wschodniej części miasta, gdzie w przyszłości winny stanąć pierwsze wysokościowce Wrześni. Tam, wzdłuż ulicy Witkowskiej będzie się kształtować nowe centrum miasta. Kiedy już tę pustą — na razie przestrzeń — zapełnią budynki, które

dzisiaj można obejrzeć w postaci propozycji architektonicznych przyjdzie czas na przystąpienie do realizacji opracowywanego przez inż. Smoczyńskiego planu uporządkowania śródmieścia.

Nam — laikom wydaje się wprawdzie że jest ono uporządkowane do stateczności — innego jednak widocznie zdania są fachowcy. Ich argumenty, które przytaczają przeciwko pozornej młodości obecnego centrum, są dość przekonujące. Września to miasto stare; prawa miejskie, jak informują kroniki, otrzymała w 1226 roku. Nie zniszczona w czasie okupacji zachowała wszystkie stare kamieniczki, zabudowane z tzw. pruskiego muru. Ostatni przegląd, dokonany latem br., ujawnił potrzebę natychmiastowej rozbioru 20 domów. Będzie się to przeprowadzać sukcesywnie, w miarę możliwości dokonania przekwaterowań mieszkańców.

Projekt inż. Smoczyńskiego związany jest z ulicami: 22 Stycznia, Staszica i Armii Czerwonej. Wzdłuż nich ma powstać zespół budynków usługowo-handlowych, który połączy dwa centra Wrześni: stare i nowe.

Wyższe domy Wrześni mają — zgodnie z projektami urbanistycznymi — otoczyć miasto wieńcem. Rozbudowane Osiedle Tysiąclecia połączy się w przyszłości blokami przy ul. Witkowskiej, a następnie z ich sobowtórami, które staną przy ul. Gnieźnieńskiej.

„TONSIŁOWSKA” EKSPANSJA

„Tonsil”, zakład reprezentujący jedną z najnowocześniejszych gałęzi przemysłu — elektronikę, stanowi w poważnym stopniu o rozwoju miasta, a na wet o jego wyglądzie. Z jego, zakrojonej na wielką skalę, rozbudowę wiąże się nie tylko wzrost liczby mieszkańców miasta (w 1985 r. ma ona sięgnąć 25 tysięcy), ale i charakter jego zabudowy. Pierwszym obiektem ekspansji „Tonsilu” będzie stara cukrownia i otaczające ją tereny — aż do ulicy Miłostawskiej. Już dziś wiadomo, że rozbudowa zakładu na tym się nie zakończy, że dalsza jej kontynuacja pociągnie za sobą konieczność pewnych wyburzeń.

Główne tereny przemysłowe Wrześni zlokalizowano wprawdzie w innej części miasta — w pobliżu drugiego dużego zakładu „Mecamotu”. „Tonsilu” się tu wprawdzie nie przeniesie, jest jednak miejsce na rozbudowę innych zakładów. Rozbudowa wrzesińskiego potentata przemysłowego stworzyła też szansę rozwoju dla istniejącego Technikum Mechaniczno-Elektrycznego, którego pomieszczenia mają być znacznie powiększone i zmodernizowane!

Nowy budynek ma także otrzymać Technikum Weterynaryjne, mieszczące się w mocno już zębem czasu wykruszonym, pałacu Mycielskich.

Już w przyszłym roku obok Szpitala Powiatowego oddany zostanie do użytku mieszkańców gmach nowej Przychodni Rejonowej z pawilonem. Ten „zespół zdrowia” powiększy jeszcze wkrótce nowa siedziba Pogotowia Ratunkowego wraz z Kolumną Transportu Sanitarnego oraz nowy obiekt, przeznaczony dla Stacji Sanepid. Stary budynek przychodni zaadaptuje się na mieszkania dla lekarzy i pielęgniarek.

Przedstawiliśmy, tu nieco odległą wizję nowej Wrześni. Wiele projektów i planów jest jeszcze na etapie dyskusji i przymiarek potrzeb i możliwości. Na bieżąco zaś będziemy na dal obserwować konsekwentnie kontynuowane odmiadanie starego centrum. „Na tapecie” — ulica Lenina.

WANDA CHILA

Kiedy ziemie zachodnie, należące do Polski już w okresie formowania się państwowości polskiej, po wiekach niewoli powróciły do Macierzy — znacznie wzrosło zainteresowanie sprawami ich wszechstronnie pojętej historii. Temu społeczeństwu zapotrzebowaniu na wiedzę o kształcie naszej granicy zachodniej, o problemach ziem odzyskanych w przeszłości i obecnie wyszły na przeciw wszechstronne badania naukowe. Pojęcie o ważkiej części ich rezultatów dają cztery najnowsze publikacje książkowe z tego zakresu.

Oto Karol Olejnik przedstawia rozprawę o obronie polskiej granicy zachodniej w okresie rozbięcia dzielnicowego i bezpośrednio potem zjednoczonego państwa polskiego. Wartość tej pracy polega głównie na tym, że mówi ona o okresie, który dotychczas nie był przedmiotem badań historycznych.

Z tej szczegółowej analizy obrony polskiej granicy zachodniej od początku rozbięcia dzielnicowego do schyłku wieku XIV wynikają wcale współczesne wnioski. Ówczesne państwo polskie rozbite na dzielnice, pozbawione silnej i scentralizowanej władzy ponosiło na granicy zachodniej straty terytorialne na rzecz obcych organizmów państwowych. Był to zarazem wynik braku szerokiej koncepcji obrony granicy zachodniej na całej jej długości.

Dopiero powstanie silnego państwa scentralizowanego i rozwój jego ekonomiki umożliwiły Kazimierzowi Wielkiemu stworzenie odpowiedniego systemu w zakresie obrony granicy zachodniej. To państwo potrafiło nie tylko powstrzymać napór sił atakujących granicę zachodnią, ale i odzyskać część ziem zachodnich utraconych w warunkach rozbięcia dzielnicowego.

★

Utrata części ziem zachodnich już w wiekach XII i XIII, a kilka stuleci później rozbiory Polski sprawiły, że po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. po stronie niemieckiej naszej granicy zachodniej znalazło się prawie około 1,5 mln ludności polskiej, z czego aż ponad 1,2 miliona na terenach przygranicznych: na Śląsku, Warmii i Ma-

zurach, Babimojszczyźnie, Kaszubach oraz w Złotowskim.

Tej ludności poświęcił swą rozprawę Wojciech Wrzesiński²⁾, wyjaśniając przyczyny przemian świadomości narodowej ludności polskiej w Niemczech w okresie międzywojennym. Ludność ta poddawana była wówczas szczególnie silnej działalności germa-

nizacyjnej, co w znacznym stopniu tłumaczy to, że — jak powiada autor — ludność etnicznie polska „jeszcze nie posiadała wykształconego poczucia więzi z całym narodem polskim, a jedynie odczuwała więzi ze „swojakami” z najbliższego regionu, zachowując poczucie obcości w stosunku do Niemców, ale i do innych grup ludności polskiej, przede wszystkim w kraju.”

Jednak dzięki ofiarnej walce szeregowych członków polskich organizacji i towarzyszt z naporem germanizacyjnym plany całkowitego wyniszczenia narodowej odrębności Polaków w Niemczech weimarskich i potem hitlerowskich nie zostały zrealizowane.

★

W tym samym czasie w Polsce międzywojennej też zamieszkiwały mniejszości narodowościowe, pośród nich

niemiecka. Ta ostatnia zamieszkiwała głównie na Śląsku, Pomorzu oraz w Poznaniu.

Jeszcze dzisiejsza historiografia nie miecka w NRF, nie mówiąc już o hitlerowskiej, przedstawia mniejszość nie miecką w Polsce międzywojennej jako lojalnych obywateli przestrzegających polskiego porządku prawnego.

O tym, jak to było w rzeczywistości — pisze w swej pracy Henryk Kopyczko³⁾. W tym samym okresie, kiedy ludność polska w Niemczech musiała się bronić przed germanizacją — mniejszość niemiecka w Polsce służyła niemieckiej działalności wywiadowczej. Autor książki przedstawia to na przykładzie Pomorza, ale przecież w

Wielkopolsce czy na Śląsku była podobna sytuacja. Jest ta książka dokumentem zuchwałej działalności szpiegowskiej aktywnych elementów mniejszości niemieckiej, prowadzonej na szkodę państwa polskiego. Przedstawia afery szpiegowskie nie tylko poszczególne osoby, ale też zorganizowaną pracę informacyjno-wywiadowczą różnych legalnie działających w Polsce niemieckich organizacji, jak choćby znanego także w Wielkopolsce Deutschentsbund.

Książka daje szczegółowy obraz organizowania się sławetnej „piątej kolumny”, która zajmowała się totalnym wywiadem w Polsce i rozbudową ośrodków dywersji.

★

Choćby ziemie nadodrzańskie, i nad bałtyckie przez wieki oderwane były od Polski, to jednak i wtedy znajdowały się w polu zainteresowania nau-

ki polskiej. Wspominając ten fakt, Andrzej Kwilecki — autor wyboru tekstów i wstępu do przeglądu dorobku polskiej socjologii na temat ziem zachodnich⁴⁾ podkreśla, że już przed II wojną polską środowisko uniwersyteckie dokumentowało polskość tych ziem.

Szczegółowe badania naukowe, m.in. w szerokim zakresie także socjologiczne, rozwinęły się jednak dopiero po wojnie. Dorobek badań socjologicznych nad ziemiami zachodnimi obejmuje dotychczas już ponad 500 prac na temat wszystkich dziedzin życia społecznego. Książka, o której tu mowa, zawiera 31 tekstów, nasświetlających następujące problemy: polityka osadnicza i integracyjna; społeczna rola szkoły i nauczyciela; społeczność autochtonów i procesy integracyjne na Opolszczyźnie; grupy ludności napływowej; tworzenie się nowego społeczeństwa. Tak więc obejmuje podstawowe zagadnienia socjologiczne, specyficzne dla ziem zachodnich.

Jest to ważny dokument dorobku polskiej socjologii, mający dodatkowo i tę zaletę, że może stanowić pozycję podręcznikową dla studiujących socjologię.

T. K.

¹⁾ Karol Olejnik — „Obrona polskiej granicy zachodniej. Okres rozbięcia dzielnicowego i monarchii stanowej (1138 — 1385)”. Instytut Zachodni, Poznań 1970, piąta praca z serii „Dzieje polskiej granicy zachodniej”. Str. 302, 21 60.

²⁾ Wojciech Wrzesiński — „Polski ruch narodowy w Niemczech 1922 — 1939”. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1970. Str. 434, 21 50.

³⁾ Henryk Kopyczko — „Niemiecka działalność wywiadowcza na Pomorzu 1920 — 1933”. Wydawnictwo Morskie, Gdańsk 1970. Str. 296, 21 40.

⁴⁾ „Ziemie zachodnie w polskiej literaturze socjologicznej. Wybór tekstów”. Wybór, opracowanie i wstęp — Andrzej Kwilecki. Instytut Zachodni, Poznań 1970, dwu następną praca z serii „Ziemie zachodnie — studia i materiały”. Str. 468, 21 65.

UCZYĆ MYŚLENIA



Leokadia Serafinowicz: „...Uczyć krytycznej oceny postępowania, uczyć myśleć — to główne założenia naszej pracy...”
 Fot. — G. Wyszomirska

Już w latach szkolnych za mierzala została aktorką. W wileńskim „Studio Aktorskim” Szpakiewicz debutowała w latach wojny na

scenie, podobnie jak dwie późniejsze jej koleżanki ze sceny poznańskich: Frejtażanka i Maślinska. Po wojnie, kiedy nadszedł moment wyboru zawodu, zdecydowała się jednak pójść na plastykę i z dyplomem malarstwa Wydziału Sztuk Pięknych UMK została „aktorką w krakowskiej „Grotesce”.

Wyjątkowo bogata i skomplikowana jest biografia artystyczna Leokadii Serafinowicz — dyrektorki i głównej współtwórczyni sukcesów poznańskiego Teatru Aktora i Lalki „Marcinek”.

W teatrze przeszła przez wszystkie specjalizacje i szczeble artystycznej kariery. Była równocześnie, w pierwszych latach swej pracy sceniczej, aktorką, reżyserem i scenografem. Pisała scenariusze dla widowisk lalkowych. Zrobiła też szereg filmów animowanych w Studiu Miniatur Filmowych i Se-Ma-Forze.

Siedem lat spędziła w krakowskiej „Grotesce” i to w pamiętnym, wielkim jej okresie, kiedy to teatr ten skupiał w swym zespole: Bunscha, Skarżyńskich, Jarne, Kattewicza i młodzieńczego aktora, który później miał zrobić karierę w filmie: Romana Polańskiego. W „Grotesce” debutowała jako reżyser i tam miała swoje pierwsze cztery premiery. Potem, po dwa lata spędziła we Wrocławiu i Bielsku, głównie już

jako scenograf i reżyser. W 1960 roku praca nad widowiskiem pantomimicznym wg własnego scenariusza: „O sroce, słonku i krasno ludkach” sprowadziła ją do Poznania. I tutaj została. Od 10 lat prowadzi teatr lalkowy, który z małej scenki, dającej bajki dla przedszkolaków, stał się w tym czasie rzeczywistie artystycznym teatrem dla dzieci i dla dorosłych. Teatrem, który może zagrać „Tygryską i piratów”, czy „Jasia i Małgosię”, ale może także „Wesele”. Wyspiańskiego, „Matwe” Witkiewicza czy Norwidska „Wande”. I to w sposób budzący uznanie krytyki. Na tyle oryginalnie i efektownie, aby teatr mógł być zapraszany na najbardziej ekskluzywne festiwale krajowe i zagraniczne: Bukareszt 1965, Liege 1969, 1970, Wenecja 1970.

No, ale oddajmy głos samej pani dyrektor. Oto, co mówi ona o programie swego teatru:

— „Traktując naszego widza poważnie — czujemy się obowiązani do kontaktowania go z problemami współczesnego życia. Nie odmawiając mu prawa do zabawy, a także do wzruszeń — chcemy konfrontować go z różnymi problemami współczesnego życia i zmuszać do zajmowania postawy. Chcemy mówić mu prawdę o złożoności życia, o złożoności świata, o konieczności do-

konywania wyboru. Nie uchyłamy się od określenia naszego stanowiska, lecz chętnie posługujemy się niedopowiedzeniami. Uważamy, że prawda samodzielnie zdobyta jest cenniejsza od podarowanej. Uczyć krytycznej oceny postępowania, uczyć myśleć — to główne założenia naszej pracy. Czujemy się także zobowiązani do kontaktowania naszego widza z problemami współczesnej sztuki. Chcemy z nim mówić o życiu językiem współczesnej literatury, współczesnej plastyki, współczesnej muzyki. Uczyć odbierania i przeżywania współczesnych form sztuki — to drugie nasze zadanie.

— A własne satysfakcje jako rolę tu grają — pytam jeszcze dyr. Serafinowicz.

— Najwięcej mnie cieszy sam proces tworzenia i to, że mam możliwość wpływu na tworzenie spektaklu. Do teatru każdy wnosi swój własny ładunek przeżyć i myśli i chciałoby się z nimi podzielić z kolegami i z widownią. Dlatego też, każde przedstawienie jest inne. Nie tylko ze względu na tekst jaki gramy. Sami po prostu jesteśmy inni przychodząc codziennie do teatru. I to właśnie wydaje mi się takie cenne, to najczęściej cieszy mnie w teatrze.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Miniony niedawno konkurs pianistyczny imienia Fryderyka Chopina wywołał falę dyskusji, w której — jak to często przy takich okazjach bywa — kwestionowano nie tylko werdykty wysokiego jury, ale przede wszystkim regulamin konkursu. Dyskutanci zarzucali nieprecyzyjność, a nawet niesprawiedliwość system oceniania gry uczestników konkursu, postulując jak najszybsze wprowadzenie zmian. Dyskusja objęła tak szerokie kręgi, że wypowiedział się na ten temat nawet znany dziennikarz sportowy Bogdan Tomaszewski w ostatnim numerze „Kultury”. Nie ma dymu bez ognia, coś więc w konkursowym regulaminie musi być nie tak jak powinno.

Dowiedzieliśmy się coś niecoś na ten temat z prowadzonego przez Ludwika Erhardta „Przeglądu muzycznego” w całości poświęconego konkursowi chopinowskiemu. Zarówno Erhardt jak i towarzyszący mu Jerzy Waldorff nie pozostawili właściwie na regulaminie i systemie oceniania suchej nitki. Nie silił się nawet na tak zwaną oględność sformułowań, waląc prosto z mostu i nie bez złośliwości, co myślał na temat istniejącego stanu rzeczy i postulując konieczność przeprowadzenia zmian regulaminowych, jeżeli chcemy uniknąć na przyszłość błędów i... obniżenia w świecie rangi naszego konkursu.

Po takiej mocnej, ale przecież jednostronnej, krytyce dobrze byłoby usłyszeć w myśl starożytnej zasady „audiatu et altera pars”, co na ten temat sądzą sprawcy całego zamieszania, a więc organizatorzy konkursów chopinowskich. To byłaby dopiero interesująca konfrontacja! Możliwe, że zobaczymy jeszcze taki program?

Tak się złożyło, że w stosunkowo krótkim czasie obejrzałem drugi, podobny w typie, film fabularny nawiązujący bezpośrednio do wydarzeń historycznych. Mam na myśli film fabularny produkcji NRF pt. „Śmierć kanclerza Dollfussa”. Pierwszy tego gatunku film, również zachodnoniemiecki, nosił tytuł „Schleicher — generał ostatniej godziny”. Skrytykowałem ten film jako idealizujący postać Schleichera, o czym nasza TV nie uprzedziła widzów we wstępie. Nazwałem go „złą lekcją historii”. Wspominam o tym

wszelkiego postępu, co zresztą starali się wykorzystać naziści austriaccy w swej grze przeciw legalnej władzy. Film uzupełniały archiwalne zdjęcia, materiały prasowe, pamiętniki, filmy dokumentalne, a przede wszystkim tak zwana „brunatna księga” — czyli oficjalne sprawozdanie opublikowane w Austrii w roku 1934. Fakt ten przydał filmowi cech dzieła dokumentalnego.

Twórcom filmu udało się także coś, na co może nie wszyscy w dzwone zwrócili uwagę, a mianowicie, przedstawić, jak naziści kiedy spotykali się z siłą i

sprawy. To już właściwie nie gra roli, czy liczba śmiertelnych ofiar wyniesie milion czy półtora czy nawet dwa.

Z przerażeniem oglądałem film zaprezentowany nam przez sobotni „Monitor”: widać było tylko naniesioną falą mu i trupy ludzi oraz zwierząt. I gdyby film wyświetlano nie parę minut lecz parę godzin, wrażenie byłoby chyba takie same. Nic więcej nie zobaczylibyśmy prócz wody, mułu i trupów oraz ludzi, którzy ocaleli. Ocaleli, lecz jeszcze mogą paść ofiarą głodu lub epidemii. Trudno uwierzyć, że straszna siła żywiołu pochłonięła tyle ofiar w tak krótkim czasie. A jeszcze trudniej sobie uzmówić, że gdyby miał na świecie wybuchnąć konflikt nuklearny, katastrofa byłaby potworniejsza.

O ile jednak konflikt nuklearny zależy od człowieka, o tyle wobec niszczycielskiej siły takich żywiołów, jak ten, który rozszalał się we Wschodnim Pakistanie człowiek jest ciągle bezsilny. Mówiono o tych sprawach także w poniedziałkowym magazynie popularno-naukowym „Eureka”, który z właściwą sobie operatywnością poświęcony był przeważnie ukazaniu mechanizmu powstawania tajfunów i powodzi. Temat zasługiwał po słokroć na podjęcie i — na obejrzenie.

Na obejrzenie zasługiwały też dwa poznańskie programy ogólnopolskie: G. Verdiego opera pt. „Attila” w wykonaniu zespołu Opery im. S. Moniuszki pod dyr. Mieczysława Nowakowskiego oraz w cyklu „Sylwetki X Muzy” spotkanie z Ewą Krzyżewską, którą zaprezentował nam stały gospodarz tego programu Czesław Radomiński.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Konkursy „BĄDŹMY ZDROWI”: ponad 200 nagród

Całe społeczeństwo do walki z gruźlicą

Po raz ósmy ogłaszamy tradycyjny konkurs, organizowany z okazji Dni Przeciwgruźliczych przez Wojewódzki Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą, Wojewódzką Przychodnię Przeciwgruźliczą, Zarząd Wojewódzki PCK oraz redakcję „Głosu Wielkopolskiego”.

Celem konkursu jest popularyzacja zagadnień walki z gruźlicą jako chorobą społeczną.

Wzorem lat ubiegłych konkurs składa się z dwóch części: pierwszej — dla wszystkich i drugiej — dla dzieci.

KONKURS DLA WSZYSTKICH

Obok zamieszczamy rysunek Henryka Derwicha. Konkurs polega na tym, by z za-

mieszczonych napisów ułożyć aktualne hasło, złożone z wyrazów wskazanych na rysunku liczbami.

Po odgadnięciu hasła prosimy wypełnić kupon i przesłać go pod adresem: „Głos Wielkopolski” — Poznań, ul. Grunwaldzka 19 z dopiskiem na kopercie „Bądźmy zdrowi”.

Dla uczestników tego konkursu przewidziano 28 nagród: Są to m. in.: mały robot kuchenny, sztućce, walizy, koce, zegarki, lampki nocne, grzałki elektryczne.

KONKURS DLA DZIECI

Do tego konkursu zapraszamy wszystkie dzieci do lat 15. Zadaniem jest wykonanie rysunków na jeden z tematów przedstawionych w hasłach umieszczonych na rysunku Henryka Derwicha, np. „mydło i woda urody ci doda”, „myj o-

woce przed jedzeniem”, „dbaj o czystość” itd.

Rysunki mogą nadsyłać uczniowie indywidualnie lub za pośrednictwem poszczególnych szkół, klas lub kół PCK.

Dla opiekunów klas, które najliczniej wezmą udział w konkursie przeznaczonych jest 5 nagród w postaci neseserów podróżnych. Rysunki należy podpisać imieniem i nazwiskiem, a ponadto podać adres i wiek autora rysunku. Prosimy przysyłać je pod adresem:

Kupon konkursu dla wszystkich

Imię i nazwisko

dokładny adres

Hasło konkursu brzmi



Ostrowski dylemat

Wyczyn czy rekreacja?

W Ostrowie odbyła się sesja Miejskiej Rady Narodowej, poświęcona omówieniu aktualnego stanu sportu, wychowania fizycznego, turystyki i wypoczynku oraz kierunków jego rozwoju. Postawienie tej tematyki pod obrady sesji było odzwierciedleniem społecznych potrzeb i zainteresowań.

Charakterystyczne, że baza dla sportu, poza brakiem odpowiedniej hali, jest tu raczej wystarczająca. Nie widać tego jednak po wynikach osiągniętych przez ostrowskich sportowców; fakt posiadania tylko jednej drużyny w II lidze (koszykówki) drażni ambicje mieszkańców i działaczy — szkoda jedynie, że od lat bezskutecznie. Powodów stagnacji — i to na miernym poziomie — jest sporo. Na przykład zasłużony klub Ostrowia nie wszystkim dyscyplinom sportowym potrafi zapewnić warunki rozwoju, mimo że ma tak zdawałoby się potężnego opiekuna, jak ZNTK. Podobna sytuacja jest w Stali.

W obu tych klubach ćwiczy w sumie tylko 700 osób. Dużo więcej dobrego można by powiedzieć o działalności ogniska TKKF, a zwłaszcza oddziału PTTK, który uznawany jest za najlepiej pracujący w naszym województwie. Po cieszącym symptomem jest powolne ożywianie (po latach letargu) sportu szkolnego: reprezentacja Ziemi Ostrowskiej w ubiegłorocznych Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży zdobyła dobre, piąte miejsce (na 35 reprezentacji).

Dyskusja na sesji była żywa i rzeczowa. Wskazywano w niej, że sport i turystyka są ważnymi zagadnieniami społecznymi i wychowawczymi, a nie prywatnym hobby kilku działaczy. Tymczasem wokół spraw tych wytworzyła się otoczka obojętności, szczególnie ze strony działaczy gospodarczych. Oto w centrum miasta niszczeje duży stadion ZNTK, którego przed siebiorstwo to ani nie potrafi wykorzystać, ani uchronić od dewastacji.

Mecz piłkarski Anglia — NRF?

Grupa angielskich działaczy piłkarskich wystąpiła z inicjatywą zorganizowania na londyńskim stadionie Wembley meczu Anglia — NRF. Caikowski dochód z tej imprezy przeznaczony byłby na fundację pomocy dla ofiar cyklonu, który nawiedził ostatnio Wschodni Pakistan.

Anglicy są mistrzami świata z 1966 r. Na tegorocznych mistrzostwach w Meksyku NRF pokonał w ćwierćfinale Anglię 3:2. (PAP)

Nasi piłkarze ręczni liderami

Bardzo dobrze spisują się nasi młodzi piłkarze ręczni na rozgrywanym we Lwowie „Turnieju Przyjaźni” juniorów. Po trzech dniach zawodów Polska znajduje się na pierwszym miejscu, mając 5 pkt. przed NRD. Rumuni i dwoma zespołami ZSRR — wszystkie po 4 pkt. Węgry — 3 pkt. oraz Bułgaria i CSRS — 0 pkt.

W trzecim meczu Polacy zwyciężyli Czechosłowację 23:18. W pozostałych meczach pierwszy zespół ZSRR przegrał z Rumunią 19:20, druga drużyna radziecka pokonała Bułgarię 25:14. NRD pokonała Węgry 19:12. (ot)

Dnia 23 listopada 1970 r. odeszła od nas, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 76 lat naszą najdroższą matkę, teściową, babcią, siostrą, ciocią i szwagierką, śp.

STANISŁAWA KACZMAREK
z domu ŚWITOŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Klin 4. 43631g

Dnia 24 listopada 1970 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, dobry tatuś, teść, brat, wujek i szwagier, przeżywszy lat 51, śp.

ZBIGNIEW NOWICKI
mistrz murarski
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm. o godz. 15 z domu żałoby.
W ciężkim smutku pogrążeni
żona, synowie, synowa i rodzina
Oborniki Wlkp., ul. Jagiellońska 3. 43668g

Dnia 22 listopada 1970 roku zmarł

WŁADYSŁAW WITKOWSKI
lekarz weterynarii
długoletni pracownik Miejskiego Zakładu Weterynarii w Poznaniu, powstaniec wielkopolski, nasz niezapomniany kolega.
Za pracę zawodową i społeczną odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Powstańców Wlkp. oraz innymi.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm. o godz. 14 w Poznaniu w kaplicy cmentarnej na Miłostowie — Główna.
Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składa
Zrzeszenie Lekarzy i Techników Weterynarii Oddział w Poznaniu. 43620g

Dnia 22 listopada 1970 roku zmarł

WŁADYSŁAW WITKOWSKI
lekarz weterynarii
długoletni pracownik Miejskiego Zakładu Weterynarii w Poznaniu, powstaniec wielkopolski, nasz niezapomniany kolega.
Za pracę zawodową i społeczną odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Powstańców Wlkp. oraz innymi.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm. o godz. 14 w Poznaniu w kaplicy cmentarnej na Miłostowie — Główna.
Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składa
Zrzeszenie Lekarzy i Techników Weterynarii Oddział w Poznaniu. 43620g

Dnia 22 listopada 1970 roku zmarł

WŁADYSŁAW WITKOWSKI
lekarz weterynarii
długoletni pracownik Miejskiego Zakładu Weterynarii w Poznaniu, powstaniec wielkopolski, nasz niezapomniany kolega.
Za pracę zawodową i społeczną odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Powstańców Wlkp. oraz innymi.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm. o godz. 14 w Poznaniu w kaplicy cmentarnej na Miłostowie — Główna.
Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składa
Zrzeszenie Lekarzy i Techników Weterynarii Oddział w Poznaniu. 43620g

Dnia 22 listopada 1970 roku zmarł

WŁADYSŁAW WITKOWSKI
lekarz weterynarii
długoletni pracownik Miejskiego Zakładu Weterynarii w Poznaniu, powstaniec wielkopolski, nasz niezapomniany kolega.
Za pracę zawodową i społeczną odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Powstańców Wlkp. oraz innymi.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm. o godz. 14 w Poznaniu w kaplicy cmentarnej na Miłostowie — Główna.
Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składa
Zrzeszenie Lekarzy i Techników Weterynarii Oddział w Poznaniu. 43620g

Dnia 22 listopada 1970 roku zmarł

Boks

Zwycięstwo Polonii nad Chrobrym Głogów

Młodzi bokserzy leszczyńskiej Polonii, którzy bronili będą barw Leszna na przyszłoroczną Spartakiadę Młodzieży, w ramach przygotowań do tej imprezy rozegrali towarzyskie zawody ze swymi rówieśnikami z KS Chrobry Głogów. Spotkanie stało na dość dobrym poziomie i zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem Polonii w stosunku 13:1. Z uwagi na choroby niektórych pięciarzy Leszno, rozegrano tylko 7 walk z dublowaną wagą lekkopółśrednią — od muszej do średniej.

Wyniki walk, na pierwszym miejscu wymieniamy zawodników Polonii: Wróblewski pokonał Majchera, M. Skrzypczak wypunktował Tyłmana, Kalbarczyk zremisował z Zielepuchą, Brodzia zwoleńczył Margasa, Wojciechowski pokonał się w I starciu Woronia, Zb. Skrzypczak pokonał Szukale, Markowski znokautował w I rundzie Rozmarynowskiego. (R)

R. J.

Sport strzelecki i nauka

Jak wykryć talent bez strzelnicy

Na pozór wydaje się to nieprawdopodobne: nie biorąc broni do ręki — można się dowiedzieć, czy posiada się strzelecki talent, ba, czy się ma szansę awansu do kadry (oczywiście, po latach pracy). Nawet, gdy się nigdy w życiu nie oddało ani jednego strzału. Nie bardzo nieśmiało się to w przyjętych kategoriach rozumowania, ponieważ ustalenie strzeleckich, czy innych sportowych zdolności, zwykliśmy utożsamiać z praktycznym wykonaniem danej konkurencji, z praktyczną próbą siły, na strzelnicę czy stadionie.

Otóż próby takie nie są konieczne. Jest nadzieja, że da się je w przyszłości wyeliminować w sporcie strzeleckim całkowicie. Na optymizm taki pozwalają prace zespołu badawczego Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych w Poznaniu i Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego. Pracami naukowymi kieruje doc. dr hab. Zbigniew Drozdowski, prorektor WSWF, a ze strony sekcji strzeleckiej WSWF sprawami tymi zajmuje się kpt. mgr Andrzej Rakowski. Miejscom badań i doświadczeh jest wspomniana sekcja, która jest przedmiotem jest ptk dypł. Władysław Łukasz, opiekun prac. W przedmiotach badawczych biera też udział zakład dy Antropologii, Biomechaniki i Fizjologii WSWF.

Rzecz polega na wniesieniu, za pomocą odpowiednich pomiarów i testów, w uzdolnienia ludzkiej psychiki i ciała — i to takie, jakich nie zobaczy się „gołym okiem”. Zwalazcza w strzelectwie, angażującym w dużym stopniu wyższe piętra układu nerwowego, talent jest trudny do wykrycia, w przeciwnieństwie do takich dyscyplin, jak piłka nożna, lekka atletyka czy koszykówka itp. Pomiar try i testy dotyczą sfery psychoruchowej i antropologicznej (budowa ciała, proporcje). Bada się zatem, za pomocą specjalnych przyrządów, np. ruchy mimowolne, pamięć ruchu, zmysł równowagi, czas reakcji, zdolność koordynacji wzrokowo-ruchowej, kon-

centrację uwagi itp. Metody sprawdzono m. in. w ten sposób, że przebadano zawodników kadry narodowej. Wyniki okazały się faktycznie bardzo wysokie. Zespół rozpoczął prace w 1967 roku. Dziś metoda jest już w stadium końcowego opracowania.

Przejdźmy do korzyści, wynikających z takiej metody selekcji do sportu strzeleckiego, do jej wyzwości nad selekcją naturalną na strzelnicę. Przede wszystkim — strzelectwo jest sportem kosztownym, w związku z czym selekcja naturalna, pochłaniająca nie mało środków, uniemożliwia szeroki nabór do tego sportu. Dzięki nowej metodzie można tego uniknąć: praktycznie próbuje sił tylko ci, o których już wiadomo, że mają szansę osiągnąć sukces w strzelectwie. Ponadto metoda umożliwia szybką i obiektywną ocenę zdolności, czego znowu nie daje selekcja naturalna, prowadząca często do omyłek, bo można np. ocenić wyżej kogoś, kto już trenował strzelanie gdzieś indziej, a talentu nie ma, niż kogoś, kto strzela pierwszy raz, a posiada uzdolnienia.

W sekcji strzeleckiej WSWF można zatem sprawdzić swoje rzeczywiste uzdolnienia (lub ich brak), bez niepotrzebnych czasem i długotrwałych treningów, co prowadzi do załamania i rozczarowania u nieuzdolnionych. Upośweczenie poznafiskiej metody selekcji w innych ośrodkach sportu strzeleckiego w kraju (poza Poznaniem metoda nie jest dotąd znana) powinno doprowadzić w przyszłości, dzięki szybkiemu wykrywaniu talentów, do rozwoju strzelectwa w Polsce. (mb)

P.S. Kto by więc chciał poznać swoje uzdolnienia i ewentualnie zacząć uprawiać strzelanie, może zwrócić się piśmieinie pod adres: Sekcja Strzelecka KS Pancerni, Poznań 30, Skrytka Poczta 9A. Najchętniej przyjmowanajest młodzież szkolna roczników 1953, 4, 5, obojga płci, do 10 grudnia br.

W dniu 18 listopada 1970 r. odszedł od nas na zawsze nasz ukochany mąż, ojciec, dziadek, lat 77

FRANCISZEK PIĄTEK
powstaniec wielkopolski
odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
żona, synowie, synowe, wnuki
43630g

Dnia 22 listopada 1970 r. zmarł

WITOLD GARSZTKA
kierownik Zespołu Adwokackiego w Jarocinie
W Zmarłym straciliśmy serdecznego kolege.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w dniu 25. XI. 1970 r. o godz. 15.30 na cmentarzu w Jarocinie.
K8217

Dnia 23 listopada zmarła nasza ukochana matka, teściowa i babcia, śp.

PELAGIA MAŃCZAK
z domu RUTKOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm. o godz. 11 na Junikowie.
W smutku pogrążona
Poznań, ul. Polna 1 m. 27. 43622g

Dnia 23 listopada 1970 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., ukochany mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 78

WAWRZYN MOLSKI
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Zabikowie.
W smutku pogrążona
Luboń, ul. Okrzei 7. 43689g

Dnia 23 listopada 1970 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, bratowa, szwagierka, ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 66, śp.

TEODOZJA KIELCZEWSKA
z domu DAŁKOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w kaplicy cmentarnej w Mosinie w piątek, dnia 27 bm. o godz. 15, o czym zawiadamia pogrążona w smutku
43723g

Dnia 23 listopada 1970 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, bratowa, szwagierka, ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 66, śp.

TEODOZJA KIELCZEWSKA
z domu DAŁKOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w kaplicy cmentarnej w Mosinie w piątek, dnia 27 bm. o godz. 15, o czym zawiadamia pogrążona w smutku
43723g

Dnia 23 listopada 1970 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, bratowa, szwagierka, ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 66, śp.

Dnia 23 listopada 1970 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, bratowa, szwagierka, ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 66, śp.

UWAGA! ODBIORCY GAZU PŁYNNEGO

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa w Poznaniu

informują, że z dniem 1. I. 1971 r. działalność w zakresie gazyfikacji bezprzewodowej — prowadzona przez placówki terenowe na obszarze województwa poznańskiego — przekazuje do PRZEDSIĘBIORSTWA GOSPODARKI KOMUNALNEJ — i to:

z terenu pow. Poznań — do MPGK Oborniki Wlkp.
z terenu pow. Środa — do MPGK Środa Wlkp.
z terenu pow. Nowy Tomyśl — do MPGK Nowy Tomyśl
z terenu pow. Szamotuły — do MPGK Szamotuły
z terenu pow. Konin — do MPGK Konin
z terenu pow. Września — do MPGK Września
z terenu pow. Pila — do MPGK Chodzież
z terenu pow. Leszno — do MPGK Leszno

W gestii WOGZ natomiast pozostają odbiorcy zamieszkałi w granicach administracyjnych miasta Poznania. K8169

Praca Nauka

Przyjmę pomoc domową, dochodzącą — dwie dzie ci, Raszyn, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43729g.

Młoda osoba zaopiekuje się dzieckiem na stałe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43235g.

Maszynopisanie ucze. — Marcinkowskiego 26 m. 26, II podwórze, I piętro. 41909g

Kupno Sprzedaż

Proszek bakelitowy czysty — kupię, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42821g.

Kupię sztanec mimosiorową oraz szczytarkę szewską. Tel. 309-77. 42243g

Kanapotapeczan, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42782g.

Kupię garaż blaszany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42625g.

Gazę mlynską jedwabną nr 14-16, kupię. Wł. Pajkert, Zabikowo k. Poznań, pl. Wolności 7. 42820g

Kupię motocykl MZ 250/1. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42835g.

Akordeon 80-basowy, nowy — okazjynie sprzedam, cena 3.500 zł. Świętosławska 9 m. 3. 43498g

Sprzedam ciągnik Zetor 25, 2 przyczepy. Dura — Zbąszyn, tel. 281. 1764p

Wózki dziecięce — ostatnia nowość, głębokie — kombinowane — poleca wytwórnia Orzeszkowej 13. 42504g

Sprzedam kozuch damski modny, nowy, zakapiaski, nową koldrę, kwiatnik. Szylinga 10 m. 1. 42513g

Akordeon 80-basowy, nowy, Weltmeister, tania sprzedam. Jagodowa 7. 43497g

Sprzedam ciągnik Zetor-Major, bardzo dobrym stanie. Czesław Kusza, Roszki, pow. Krotoszyn. 42794g

Wózek głęboki (z Orzeszkowej) — sprzedam w idealnym stanie. Kościuszki 17 a m. 1, Wilda. 42813g

Automatyczny szwedzki palnik na ropę do pieca centralnego ogrzewania — sprzedam. Oferty: „94044” Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. K8134

Sprzedam lampę kwarcową stołową. Jackowski-go 21, 2 x dzwonić, godz. 16-18. 42818g

Kamień budowlany, sprzedam. Maria Kalwara, Poznań, Zamenhofs 28. 42834g

Sprzedam głęboki wózek dziecięcy, telewizor „Nep tun” na części. Ul. Kopnickiej 16 m. 6, od godz. 16. 42871g

† Dnia 24 listopada 1970 r. rozstał się z nami nieoczekiwanie, opatrzony Sakramentami św., mój najtrościwszy mąż, ojciec, teść i dziadziuś, przeżywszy lat 68, śp.

WACŁAW WITKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 14 w kaplicy cmentarnej na Miłostowie — Główna.

W głębokim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina
Poznań, Główna 64 m. 1. 43724g

† Dnia 23 listopada 1970 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, bratowa, szwagierka, ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 66, śp.

TEODOZJA KIELCZEWSKA

z domu DAŁKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w kaplicy cmentarnej w Mosinie w piątek, dnia 27 bm. o godz. 15, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

43723g

RODZINA

Dnia 23 listopada 1970 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, bratowa, szwagierka, ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 66, śp.

TEODOZJA KIELCZEWSKA

z domu DAŁKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w kaplicy cmentarnej w Mosinie w piątek, dnia 27 bm. o godz. 15, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

P. P. „FOTO-OPTYKA“

W POZNANIU

Z A W I A D A M I A,

że w dniu 23 listopada 1970 r. ZOSTAŁ OTWARTY W KALISZU przy ulicy Boh. Stalingradu nr 14

SKLEP BRANŻOWY OPTYKI OKULAROWEJ

czynny w godzinach od 8—18.
Przy sklepie został uruchomiony
GABINET OKULISTYCZNY

czynny w godzinach od 12—14
Koszt badania wzroku — 40 zł.
SKLEP WYKONUJE USŁUGI
NA RECEPTY WYDZIAŁÓW ZDROWIA
ORAZ ODPLATNIE. W8104

Pracownicy poszukiwani

INŻYNIERÓW MECHANIKÓW I ELEKTRYKÓW — na stanowiska konstruktorów i do pracy badawczej. Wymagana 3-letnia praktyka techniczna.

Przyjmie do pracy
Centralne Biuro Konstrukcyjne Przemysłu Taboru Kolejowego w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego nr 23/38.
Zgłoszenia wraz ze szczegółowym życiorysem, prosimy kierować pod wyżej podanym adresem. K8073

Spółdzielca Hurtownia Międzypowiatowa „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu, ul. Głogowska nr 218 — zatrudni:

— KIEROWNIKA magazynu artykułów dziewiarskich — średnie wykształcenie i znajomość zagadnień obrotu towarowego;
— 2 ST. MAGAZYNIERÓW w branży odzieżowej, przynajmniej 3-letni staż pracy w magazynie i znajomość zagadnień obrotu towarowego.

W sprawie omówienia warunków pracy i płacy prosimy zgłaszać się osobiście pod adresem: SHM, Poznań, ul. Głogowska 218. K8174

Powiatowy Dom Kultury w Gostyniu — przyjmie do pracy na stanowisko
INSTRUKTORA — osobę z odpowiednimi kwalifikacjami.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K8201

Spółdz. Pracy Urzędzeń Sanitarnych i Pieców Przemysłowych w Poznaniu, ul. Pułaskiego 23, telefon 395-21

podaje do wiadomości, że wykonuje w ramach usług dla ludności w domkach jednorodzinnych:

— instalacje centralnego ogrzewania,
— instalacje wodno - kanalizacyjne,
— prace blacharsko - dekarские i izolacyjne.

Należności za wymienione usługi o wartości ponad 3.000 zł mogą być opłacane na warunkach kredytu ratalnego udzielonego przez PKO. K7768

Lokale

Wspólny pokój, wynajmę 3 uczniom lub studentom. Adres wskaze „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42847g.

Mieszkanie własnościowe 3-pokojowe w śródmieściu, względnie dzielnicy willowej, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43000g.

Kupię mieszkanie — pokój z kuchnią w Poznaniu, własnościowe lub włączone. Oferty z podaniem ceny „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42799g.

Zamienię spółdzielcze M-3 — w wydoby, Śremie — Jeziorki — na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42810g.

Kupię wylączone 2 pokoje z kuchnią i przynależnościami, samodzielne w mieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42805g.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-5 w Kaliszu — na M-4 w Poznaniu, Swarzędz lub Luboniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 42846g.

Małżeństwo 4-letnim dzieckiem poszukuje pokoju — powiat poznański. Płatne miesięcznie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42862g.

Spółdzielcze — pokój z kuchnią, i piętro, w pobliżu Rynku Łazarskiego — zamienię na spółdzielcze 2-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42873g.

Młode małżeństwo poszukuje samodzielnego pokoju — Wilda, Stare Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42899g.

Lódz! Nowe mieszkanie spółdzielcze M-3 zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42914g.

Zamienię mieszkanie 35 m², pokój, kuchnia, nowe budownictwo na podobne 2 pokoje, kuchnia, nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42939g.

Młode małżeństwo (członkowie spółdzielni) poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42878g.

Lekarz samotny poszukuje pokoju 1-osobowego, niekremujący najchętniej w śródmieściu lub dzielnicy Wilda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42875g.

† W dniu 23 listopada 1970 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie mój nigdy niezapomniany ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 77, śp.

KAZIMIERZ KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.
O bolesnej stracie zawiadamiają
córnka, zięć i wnuki
Poznań, Stęszewska 9. 43702g

† Dnia 23 listopada 1970 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, najukochańsza mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 64

ANNA MROCZEK
z domu ZIMIŃSKA
O tej bolesnej stracie zawiadamiają
mąż i dzieci
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym na Staroście. 43642g

Dnia 23 listopada 1970 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, najukochańsza mamusia,

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 16 i 19 „Gwaity, co się dzieje”; NOWY — g. 16.30 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA — g. 19 „Fra Diavolo”; OPERETKA — g. 19 „Dama od Maxima”; MARCINEK — próby.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Pan Twardowski”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Ruchomy cel”; KOSCIAN: „Dziwczyna z walizką”; LESZNO: „Szalackie gniazdo”; NOWY TOMYŚL: „Partyzant z Lelejskiej Góry”; OSORNIA: „Bunt na Bounty”; SREM: „Rogopag”; ŚRODA: „Król Edyp”; SZAMOTULY: „Profesor Zbrodni”; WAGROWIEC: „Morderca na zawołanie”; WRZESNIA: „Okna czasu”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Japonia” cz. II.

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala 1322 mHz; 8.05 Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna; 8.10 Muzyka; 8.25 Gra Ork. Rozgl. Łódzkiej PR dyr. H. Debiach; 9.10 Dł. kl. I-II „Zawierucha”; 9.20 Studencki show; 10.05 „Kallada o czarnomorskim księżcu” fragm. książki; 10.25 Baj, bajeczko — konc. dla dzieci; 11.10 Dł. kl. VIII (chemia); „Czy lubicie cukierki?”; 11.25 Dedykujemy II zmianie; 11.45 Public. międzynarod.; 12.25 Więcej, lepiej, taniej; 13.10 Dł. kl. I-II (j. polski); „O Sebastianku i tabliczce mnożenia” baśń; 13.20 Swojskie melodie; 13.40 Rytm i melodie dla wszystkich; 14.10 Raport z literackiej pt. „Kurytyba”; 14.20 „Z opera przez 4 stulecia”; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Alfa i Omega (magazyn popularno-naukowy); 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Opinia konsumenta; 19.20 Dobry wieczór — zaczynamy; 19.30 Konc. chopinowski; 20.25 „Alibabki” w roli głównej; 21.10 „Ze wsi i o wsi”; 21.20 Rozmowy o wychowaniu; 21.30 Kalendarz kulturalny; 22.00 Konc. z nagran. Chóru PR i TV w Krakowie; 22.20 „Tysiąc znaczeń w jednym wierszu” z J. Ficowskim rozmawia A. Gromczewski; 22.40 Tanczone pas — z Lublińskiem i Zagrzebiem; 23.10 Korespondencja z zagranicą; 23.15 Po raz pierwszy na antenie; 0.10 Program nocny z Łódzi.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 Technika a lepsze wykonanie krajowych surowców — reportaż; 8.50 Mel. rozrywk.; 9.00 Popularna muzyka angielska; 9.35 Zielone sygnały — Zimowe konfrontacje; 9.50 Z różnych stron Kraju Rad; 10.10 Gra Zespół Klarncistów S. Maciejewskiego; 10.25 Rozmaitości literacko-muzyczne; 11.25 Fr. Liszt — Fantazja i Fuga na temat Chorału „Ad mos, ad Salutem undam” z opery „Prometeusz”; 11.35 Czes. dobrych gospodarzy; 11.45 Gra Kapela Mariana Obsta; 12.25 Aud. dziecięca pt. „Grażyna i Konek”; 13.10 „Poznanie” opow.; 14.05 Z ekranów i estrad Pariza; 14.15 „Blekitna sztafeta”; 15.10 Z muzyki baroku; 15.40 Z cyklu: „Pieśni i tańce świata”; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 „Za Odra i Nysa”; 17.55 Radiopress; 18.05 Gra Zespół J. Miliana; 18.15 „Sprawy rzemiosła”; 18.20 Sonda — dzw. przegląd społ.; 19.15 Język francuski; 19.31 Teatr PR „Sprawa kapitana Godde’a” słuch.; 20.31 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 21.06 Z twórczości kameralnej Ludwika van Beethovena; 21.34 Muz. rozrywk.; 22.30 S. Rachmaninow — III Konc. fortep. d-moll; 23.15 Uniwersyteckie Radio URIT — wykład „Nauczanie nozaskolne”; 23.25 Tańczymy bez big beatu.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM II: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.05 Turniej instrumentalistów jazzowych; 8.35 Muzyka pocztą UKF; 9 „Jaszczur” — odc. 6; 9.10 Przy gitarze i harmonijce, czyli melodie w stylu country and western; 9.30 Nasz rok 70-ty; 9.45 Z naszej taśmoteki; 10.15 Hej, chłopcy. Szlaczek — aud. Niny Mystkowskiej; 10.35 Wszystko dla pań; 12.25 Konc. muz. uniwersytecki; 13 Na kassalińskiej antenie; 15 Opowieści marynarskie; 15.10 J. S. Bach — I Sonata na skrzynce solo wyk. Jasha Heifetz; 15.35 Taxi — stories — rep.; 15.50 Piosenkowski raid; 16.15 Teatr; 16.35 Nasz rok 70-ty; 16.30 Rekordziści przebojów; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Jaszczur” — odc. 7; 17.40 Przebieg za przebojem; 18.10 Herbatka przy samowarze; 18.35 Między „Bobino” a „Olimpią”; 19 Powieść w wyd. dzw. „Sceny z życia cyganerii”; 19.30 Kwadrans dla solenizantów — Katarzyna Gaertner; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Reminiscencje muzyczne — „Młody Gilels”; 20.45 Teatrzyk „Zielone oko” — „W wino dzie” — słuch.; 21.13 Rytm i piosenka; 21.30 Pod Kurza Stółka — marazyn; 21.50 Opera W. A. Mozarta — „Cosi fan tutte”; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Poezja królów nadbaltyckich — Lotwa; 23.05 „Muzyka nocą”; 23.50 Śpiewa

„Pan Twardowski” w Gnieźnie



Nowa egzekutywa POP w „Rofamie”

Podstawowa Organizacja Partynia przy „Rofamie” w Rogoźnie wybrała nowe władze, na czele których stanął inż. Jerzy Olszak. W piątek, 20 bm. nowa egzekutywa na swym pierwszym, roboczym posiedzeniu wytyczyła główne kierunki działania na przyszłość. Nowa egzekutywa uznała, że należy bardziej zainteresować się sprawami młodzieży i położyć główny nacisk na sprawy ekonomiczne w związku z przechodzeniem na nowe metody gospodarowania.

„Rofama” przyjęła na najbliższą 5-latkę jako zadania odcinkowe, wzrost opłacalności eksportu, wzrost eksportu w ogóle i postęp techniczny. Podobnie Zakład Doświadczalny przy „Rofamie” przyjął jako zadania wzrost opłacalności eksportu i postęp techniczny. Stwierdzono, że podstawową sprawą jest prowadzenie właściwej propagandy i szkolenia, aby każdy pracownik zrozumiał istotę nowych metod gospodarowania i nowego systemu zachęt materialnych. W tym celu egzekutywa powołała przy POP Zakładowy Społeczny Ośrodek Propagandy Partyniej. Ośrodek ten działać będzie poprzez pięć zespołów roboczych: szkoleniowo-oświatowy, propagandowy, wizualny, organizacyjny i organizacyjny-imprezowy. W skład ośrodka powołano najaktywniejszych członków partii, a także innych organizacji, jak np. SIMP, ZMS, PTE, ORMO, TPRP itp. (bin)

Z Obornickiego

Narada wiejskich organizatorów czytelnictwa

Staraniem Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz ZP ZMW w Obornikach, odbyła się ostatnio powiatowa narada czytelnictwa. Wzięli w niej udział bibliotekarze, kierownicy punktów bibliotecznych oraz młodzieżowi organizatorzy czytelnictwa na wsi.

Tematem narady była ocena rozwoju czytelnictwa i działalności oświatowej w Obornickim w ostatnim okresie. W referacie wprowadzającym przedstawiono dane, świadczące o postępie w zakresie czytelnictwa, omówiono też problemy, z jakimi na co dzień borykają się gromadzie biblioteki publiczne i wiejskie organizatorzy czytelnictwa. Postanowiono nawiązać ściślejszą współpracę z ZMW, by aktualne stało się hasło „Każdy członek ZMW — czytelnikiem biblioteki”. Zwiększyć liczbę młodych organizatorów czytelnictwa na wsi oraz dokonać poprawy warunków lokalowych punktów bibliotecznych. (bop)

Katarzyna Sobczyk; 24 Wiadom. Radia ONZ. WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

ŚRODA: 10-10.50 — „W mroku” — film z serii: „Saga ród Fortysów” — odc. 7; 11.55-12.25 — Chemia (kl. VIII); „Czarne bogactwo”; 12.45-13.15 — Z cyklu: Wybitny zawodnik; 13.20-13.25 — Politechnika TV — Matematyka — Kurs przygotowawczy; „Indukcja matematyczna”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów — Aula sesja XXIII; 17.15 — Magazyn ITP; 17.30 — Kino Filmów Amatorskich; 18 — „Co nowego”;

Na scenie Państwowego Teatru im. A. Fredry odbyła się 4 bm. premiera baśni scenicznej Ireny Szczepańskiej — „Pan Twardowski”. Sztukę reżyserował Edmund Derengowski; scenografia — Józefa Polerowicza, muzyka — Mieczysława Drobnera. Na zdjęciu jedna ze scen przedstawienia; w roli pana Twardowskiego występuje Edmund Derengowski.

Fot. — G. Wyszomirska



SPOTKANIE STAŻYSTÓW

SREM, Ostatnio z inicjatywy Powiatowej Rady Klubu Stażystów i Zarządu Powiatowego ZMW odbyło się w Kombinacie PGR Manieckiego spotkanie stażystów. Uczestniczyli w nim 54 osoby. Przedmiotem obrad było omówienie pracy oświatowo-politycznej szczególnie w środowiskach wiejskich. Tego rodzaju spotkania odbywały się raz na 2 miesiące w różnych przedsiębiorstwach PGR-owskich; są przy tym połączone ze zwiędaniem danego przedsiębiorstwa. (sf)

WYKONALI PLAN NA SFBŚH

SZAMOTULY. Powiat szamotulski wykonał w tym miesiącu roczny plan na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów w wysokości 102 procent. Najlepsze wyniki osiągnęła spółdzielczość, handel i rzemiosło prywatne oraz młodzież szkolna. Najbardziej zaś wypadli rolnicy indywidualni, którzy wykonali zadania w tym zakresie zaledwie w 72 proc. Do przodujących w zbiorze na SFBŚH gromad należał: Kazimierz, Pniewy, Obrzycko i Szamotyły; słabo zaś realizują zbiorze: Chojno, Wronki, Nojewo i Cmachowo. (mr)

ZMS-OWSKIE SZKOLENIE

OBORNIAKI. Ostatnio odbyła się tu inauguracja roku szkolnego oświatowo-politycznego ZMW. Przy stało do niego w powiecie 50 kół. 11 kół wzięło udział w szkoleniu PZPR, a 3 — w szkoleniu ZSL. W 3 klubach „Rolnika” prowadzić się będzie szkolenie w zakresie wiedzy o ZSRR. (bop)

ODZNACZENIA PEDAGOGÓW

SREM. W ubiegłą sobotę odbyła się w Sremie uroczysta akademicka powiatowa z okazji Dnia Nauczyciela, na której przewodniczący Prezydium PRN — Jan Sławiński udekorował Złotymi Krzyżami Zasługi — Leontyna Janiszewską i Stanisława Szeszałę, Srebrnymi — Helenę Melosik i Stanisława Wnuka. Brazyłymi zaś — Genowefę Rybak i Ludwikę Drozdowicz. Złote Odznaki ZNP otrzymała: Leontyna Janiszewska i Walerian Kita. Ponadto, wielu pedagogów przodujących w dziedzinie prowadzenia postępu pedagogicznego otrzymało dyplomy i nagrody. Część artystyczna akademii wypełniły występy artystów poznańskich. (sf)

CIEKAWA WYSTAWA

OBORNIAKI. W Klubie ZMS „Iskra” otwarto ciekawą wystawę książek. Ilustracja one m. in. wspaniałą cenną problematykę międzynarodową, patriotyczną i rewolucyjną tradycję narodu polskiego oraz dzieła klasycznej marksizmu i leninizmu. Wystawę przygotowała kierowniczka wypożyczalni Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Obornikach — Izabela Kończak. (bop)

NAUCZYCIELE ŚPIEWAJĄ

WAGROWIEC. Niedawno odbyło się w Poznaniu zebranie plenarne Zarządu Oddziału Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego. Po obradach zainaugurowano Fe-

18.30 — PKF; 18.40 — „Basetla z kory” — film czechosłowacki; 19 — Z perspektywy Instytutu; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „W mroku” — film z serii: „Saga ród Fortysów”; 20.45 — „Światowid”; 21.25 — „Dwanaście tonów i jedna seria” — XIX program z cyklu: „Słuchamy i na trzymamy”; 22.25 — Dziennik; 22.45-23.50 — Politechnika TV (powt.). CZWARTEK: 8.15-8.45 — Matematyka w szkole; „Izometria w przestrzeni trójwymiarowej”; II: 9-9.30 — Język polski (kl. VIII); Władysław Reymont; 10.55-11.25 — Historia (kl. VI); „Kto miluje księżyc”; 12.45 — Mechanizacja rolnictwa; „Sposoby zwiększania siły uciążu ciągników”; cz. I; 13.15 — Film krótkometrażowy; 13.30-14

Chemia pomaga w żywieniu zwierząt

W nietłwym dla rolnictwa tegorocznym bilansie paszowym, w żywieniu zwierząt, głównie bydła, może dopomóc chemia, przez stosowanie syntetycznych związków azotowych zastępujących w dużej mierze paszę białkową. Chodzi tu szczególnie o takie związki jak mocznik lub kwaśny węglan amonu. Z tych prostych związków azotowych drobnostrój, żyjące w żwaczku u bydła syntetyzują własne białko z prostych połączeń azotowych. Białko to następnie przyswaja organizm zwierzęcy, zamieniając je w mięso, mleko czy inne produkty zwierzęce.

Szczególne znaczenie w żywieniu zwierząt ma mocznik, który masowo produkuje się w zakładach chemicznych. Jest to właściwie najtańsze z możliwych źródeł białka, które stosowane do pasz treściwych zmniejsza zużycie naturalnych składników pokarmowych, obniżając równocześnie koszty produkcji mleka i mięsa. Jak wykazały doświadczenia w zakładach naukowo-badawczych Instytutu Zootechniki w Krakowie można z powodzeniem stosować mocznik w karmieniu bydła rzeźnego zastępując nim nawet 50 proc. paszy białkowej — naturalnej. Badania zagraniczne w tym zakresie posunęły się dalej: wielu naukowców jest zdania, że można niemal całkowicie zastąpić mocznik jako źródło białka również w karmieniu krów mlecznych. Duże znaczenie w żywieniu bydła ma również podawanie

soli amonowych, które z powodzeniem zastępują niedobór naturalnych aminokwasów, tak- że będących składnikami białka oraz doskonale nadają się do wyznania drobiu.

W żywieniu trzody chlewnej dobre wyniki dały również doświadczenia z zastosowaniem aminokwasów naturalnych syntetycznymi związkami lizyny i metioniny. W tuczu trzody z użyciem tych związków zastępujących naturalne białko uzyskano przystość wagi tuczników nie odbiegającą od efektów z zastosowaniem pasz białkowych — naturalnych.

Upowszechnienie tych doświadczeń, osiągniętych w zakładzie żywienia krakowskiego Instytutu Zootechniki w szerszym niż dotychczas stopniu w hodowli bydła i trzody może w zasadniczym stopniu poprawić bilans paszowy przy równoczesnym obniżeniu kosztów żywienia zwierząt. Ma to szczególne znaczenie dla dużych ferm hodowlanych w PGR, spółdzielniach i w większych gospodarstwach hodowlanych. Tymczasem bowiem — jak wynika z oceny — dla celów hodowli zużywa się obecnie zaledwie kilkanaście tysięcy

cy ton mocznika rocznie, podczas gdy w innych krajach hodowcy przeznaczają go na paszę znacznie więcej. (—)

Biblioteka poetów

Ciekawe to wydawnictwo powstało przed trzema laty z inicjatywy Klubu Poetyckiego Zarządu Głównego Związku Młodzieży Wiejskiej, Ludowej Spółdzielni Wydawniczej oraz redakcji „Nowa Wieś”. Rozpowszechniane za pośrednictwem Powszechnej Księgarni Wyszyskowej jest wydawane tylko dla stałych prenumeratorów.

„Biblioteka Poetów” zawiera wybrane wiersze najwybitniejszych twórców polskich i światowych, zaopatrzone wstępem na temat ich twórczości, pisane przez samych autorów, bądź innych wybitnych znawców poezji.

Od 1967 roku ukazywały się tomiki wierszy 36 poetów, a w bieżącym roku m. in. Jana Kochanowskiego, Jana Bolesława Ożga, Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego, Ernesta Brylla. W przegolowaniu znajdują się tomiki wierszy: Aleksandra Puszkina, Anny Kamieńskiej, Horacego, Jerzego Harasymowicza, Włodzimierza Słobodnika i Mikołaja Reja, które ukazały się w pierwszym półroczu 1971 roku. Na drugie półrocz przewidziane są tomy poezji Eduarda Mielajewskiego, Jana Lemańskiego, Tadeusza Borowskiego, Włada Whitmana, Aleksandra Rymkiewicza i Jana Lechonia.

Miłośników poezji niewątpliwie zainteresują warunki prenumeracji: półroczna — 60 zł, roczna — 120 zł. Zamówień dokonuje się na blankietach PKO do końca stycznia 1971 pod adresem Powszechna Księgarnia Wyszyskowa, Warszawa 1, Nowolipie 4, konto PKO — Warszawa, nr 153-6-900021. (emp)

Z Gnieźnieńskiego

Miasteczka coraz piękniejsze

Fundusz miejski, uchwalony na realizację zadań z zakresu gospodarki komunalnej i mieszkaniowej w trzech miasteczkach powiatu gnieźnieńskiego, wynosi w bieżącym roku 1,6 mln. zł. Dotychczas wydano z tej sumy prawie 1,3 mln. zł.

Co już w tych miasteczkach zostało zrobione? W Czerniejewie wie uporządkowano zieleńce miejskie i przeprowadzono kapitalny remont ulic. W Klecku wybudowano domek kempingowy na terenie miejskiego kąpieliska oraz odcinek nowej ulicy, wraz z urządzeniami kanalizacyjnymi. Przeprowadzono też remont oświetlenia ulicznego. Natomiast w Witkowie zmodernizowano oświetlenie uliczne oraz przebudowano rynek; założono też kwietniki i wybudowano nowy przystanek autobusowy. (zk)

działe doskonałym masażem, który wpływa korzystnie na ich ukrwienie. (2921)

Zofia ze Środy. — Zakład pracy ma rację. Na syna, który uczęszcza do szkoły dla pracujących, nie przysługują zasiłki rodzinny. (2906)

Olga P. Srem. — Towarzystwo polsko-francuskie nie istnieje. (2900)

Ewa K. Kościan. — Osobom skierowanym na leczenie sanatoryjne przez Wydział Zdrowia przysługują zwrot kosztów podróży (przejazd II klasą pociągu osobowego). (2932)

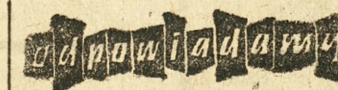
Pam. Nowy Tomysl. — Irchowe rekawiczki pierwszej w letniej mydlanej wodzie, którą należy kilkakrotnie zmieniać. Następnie rekawiczki wypłukać, a do ostatniej wody dodać kilka kropel gliceryny. Suszyć w przewiewnym miejscu z dala od pieca. (2922)

Sygnały czytelników

• „Mieszkańcy Grzybowapow. Wągrowiec proszą o oświetlenie wsi, która od dłuższego czasu tonie w ciemnościach.

...i odpowiedzi

• „Zakład Energetyczny Poznań — Teren informuje, że oświetlenie uliczne w miejscowości Pierchno naprawiono.



Teresa Walkowiak, Stary Kobylin. — Kryształ, to nie tylko element dekoracyjny. Są to przede wszystkim przedmioty użytkowe, a herbata w szklankach czy ciasto podane na podłaskach kryształowych wyglądają bardzo elegancko. Hanna obchodzi imieniny 5 i 29 stycznia, 26 lipca, 15 sierpnia i 23 listopada. (3010)

Jan K. Witkowo. — Konsulat Generalny PRL mieści się w Lille (Nord) 45, Boulevard Carnot, Pas de Calais, Francja. (3022)

J. Pleśniak Barchin. — Zasadnicze Szkoły Zawodowe ze specjalizacją tapicera mieszczą się w Szupsku ul. Szymanowskiego 5, w Reszlu ul. Podzamcze pow. Biskupiec, woj. olsztyńskie, a w województwie poznańskim w Ostrzeszowie, ul. Sikorskiego 9. (2970)

Janina Matuszewska, Czerlejewko. — W sprawie odświeżenia futerka radzimy wrócić się do Spółdzielni „Futro-Gatka” w Poznaniu, Marcinkowskiego 18. (2966)

Adam T. z B. — Przysługujące uczniowi stypendium jest uzależnione od stanu majątkowego rodziców i postępu ucznia w nauce. (2966)

Leon G. z Gniezna. — Na wprowadzenie nowych współlokatorów, należy otrzymać zgodę w wydziale lokalowym miejscowego prezydium rady narodowej. (2865)

St. O. Oborniki. — Długotrwały okres rozłączenia małżonków, nie jest jedyną przesłanką dla uzyskania rozwodu. Należy udowodnić, że rozkład pożycia jest trwały. (2868)

Jolanta K. z Nowotomyskiego. — PKO ma obowiązek ujawnić wysokość wkładów swego klienta jedynie na żądanie sądu lub prokuratora. (2868)

Nastolatka z Wrześni. — Szczoteczka do zębów nie uszkadza i nie powoduje zapalenia dziąseł. Przeciwnie szczotkowanie jest dla